

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Rząd sowjecki przebrał miarę!

Wypadek w czasie wyścigów automobil. na szosie stryjskiej.

OCET OWOCOWY I WINNY, SMACZNY I ZDROWY POLECA F-a „ZAKOPANE“ AKADEMICKA 24, LEONA SAPIEHY 25. 2342

Druga nota sowjecka.

Bezpodstawne pretensje i żądania.

Warszawa. 12. czerwca. (Pat) Wczoraj późnym wieczorem doręczono posłowi Rzeczypospolitej Polskiej p. Patkowi druga notę rządu sowjeckiego, w której Rząd Związkowy z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości wyrazy żalu Rządu Polskiego z powodu zabójstwa w Warszawie pełnomocnego przedstawiciela Z. S. S. R. p. Ł. Wojkowa. Podkreślając również z zadowoleniem oświadczenie Rządu Polskiego o gotowości udzielenia odszkodowania rodzinie pośła Ł. Wojkowa, Sowjety nie widzą możliwości faktycznego zrealizowania tej propozycji, uważając zabezpieczenie rodziny swego poległego na stanowisku przedstawiciela za obowiązek samego Państwa Sowjeckiego.

Rząd sowjecki nie godzi się z oceną, którą Rząd Polski nadaje wypadkowi z dnia 7. czerwca, sądząc zabójstwo swego przedstawiciela w Warszawie nie jako indywidualny czyn szaleńca, a jako jeden z przejawów systematycznej i planowej walki ze Związkiem Sowjetów ze strony ciemnych sił rosyjskich emigrantów, którzy spekulują na naprężonej sytuacji międzynarodowej, przestępstwo z d. 7. czerwca ma przeto nierównie większe znaczenie, aniżeli indywidualny izolowany akt i sam w sobie przedstawia groźbę dla pokojowych normalnych stosunków między obu państwami.

Nota zaznacza następnie, że Rząd Polski do tej pory nie zwracał należytej uwagi na te przeszkody, które stanęły na drodze do pomyslnego rozwoju stosunków między obu krajami, w tolerancji wykazywanej przez władze polskie w stosunku do rozmaitego rodzaju organizacji terrorystycznych, działających przeciw Rządowi Związkowemu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W końcu nota wysuwa następujące żądania:

1) Rząd Polski przedsięwzięć wszystkie konieczne środki dla wszechstronnego zbadania sprawy zabójstwa;

2) Rząd Polski zgodnie z odbytą negocjacją z tymczasowym charge d'affaires w Warszawie p. Uljanowem i przedstawicielem polskiego Ministerstwa spraw zagranicznych, do puści p. Uljanowa, albo innego pełnomocnika

Z Warszawy do Moskwy.



sprawa zamordowania pośła sowjeckiego w Warszawie, Wojkowa, przez studenta rosyjskiego Kowerdę, stała się powodem wymiany not między rządem sowjeckim a polskim. Sowjecki komisarz dla spraw zagr. Litwinow (portret w owalu), wysłał notę do rządu polskiego, w której chce zważyć winę wypadku na Polskę. Rząd polski odparł w swej nocie zarzuty rządu sowjeckiego.

W Warszawie odbył się pogrzeb Wojkowa, któremu oddano honory należne generałowi. Zwłoki Wojkowa zostały przeniesione do Moskwy, gdzie umieszczone będą w „Domu rękodzielniczym“ (widocznym na rycinie), dawnym „Domu szlacheckim“.

rządu sowjeckiego do udziału w dochodzeniu śledczym w tym procesie, i

3) że Rząd Polski wreszcie podejmie w istocie natychmiastowe i energiczne zarządzenia w kierunku likwidacji na terytorium polski działalności terrorystycznych i bandyckich organizacji i osób, skierowanej przeciw Związkowi Sowjeckiemu i jego przedstawicielom i że wydał z granic Rzeczypospolitej Polskiej osoby, prowadzące taką działalność.

lumnie 12-tej znajdzie tam kilszę marki polskiej 20-groszowej z podobizną prezydenta Mościckiego — niech zgłosi się jutro przedpołudniem w sekretariacie naszej redakcji, gdzie otrzyma premję 25 złotych.

Premję za numer z daty „środa 8. czerwca“ otrzymał onegdaj

p. Popiel Mieczysław

student Uniwersytetu, zamieszkały przy ulicy Lwowskiej Dz'eci Nr. 22, który nabył egzemplarz premjowy u kolportera w ul. Leona Sapiehy.

Kto otrzymał premję 25-ciozłotową?

Kto posiada egzemplarz „Wieku“ z daty „sobota 11. czerwca“ a na ko-

Retoryka i polityka.

Prasa warszawska po zamordowaniu Wojkowa. — Nota sowjecka. — Czyja wina? — Sens istotny noty.

Prasa stołeczna zajęła wobec zabójstwa posła sowjeckiego stanowisko tak jednomyślne i jednostronne, jakby na komendę. Wiemy pozytywnie, że komendy tej nie było, wiedzą to i inni. Tem lepiej więc, że stało się to samorzutnie.

Opinia polska potępiła czyn zbrodniczy,

bo jest on przecież zbrodnią, jakiegokolwiek byłyby jego pobudki. Pewne zdziwienie też wywołała doręczona nota polskiemu w Moskwie p. Patkowi nota. Wprawdzie wedle zapewnień autentycznych i wiarygodnych, nota doręczona została w sposób bardzo uprzejmy i wprawdzie

chodziło podobno o to, żeby jakąś notę w tej sprawie wydać.

ale znowu jakby na komendę, — a jednak bez komendy — prasa stołeczna zareagowała na ten fakt jednomyślnie.

Nota sowjecka usiłuje wyjaśnić tło morderstwa politycznego, którego ofiarą padł poseł Wojkow i szuka związku aż z Szanghajem, Pekinem i z Arcosem. Rząd sowjecki nadto uważa, że rząd polski nie zachował w dostatecznej mierze środków ostrożności przeciw przestępczej działalności na terytorjum Polski rosyjskich kontrrewolucjonistycznych organizacji terrorystycznych. Otóż za to, co się działo w Chinach, rząd polski oczywiście żadnej odpowiedzialności przyjmować nie może. Ró-

wnież i cała polityka antysowjecka angielska nie pozostaje przecież w związku z działaniem Polski.

Inna sprawa jeśli chodzi o organizacje monarchistyczne. Pod tym względem

rząd polski pośunał się wobec Sowjetów do dość dalekich awansów.

Ale żaden nadzór specjalny tu przecież nie pomoże, gdy ma się do czynienia z siecią konspiracyjną, rozgałęzioną po całej Europie. Polska nie może u siebie pielęgnować organizowania żywiołów monarchizmu rosyjskiego. Zbytecznym byłoby wywozić, dla czego. Wystarczy nadmienić, że są to żywioły, najnieprzyjaźniej do Polski się odnoszące. Zatem

wszelka myśl o jakiejś możliwości współpracy Polski w zamordowaniu posła Wojkowa była czystym nonsensem i gestem, obliczonym wyłącznie na efekt.

Winę ponosi tu — jeśli o winie w tym sensie mówić — jedynie rząd Sowjetów, który przez swoją laktykę działalność tej emigracji od czasu do czasu podsuwa.

Chcemy więc wierzyć, że nota sowjecka była

demonstracją do użytku wewnętrznego.

aktem koniecznym ze względu na wewnętrzną sytuację w Sowjetach, a nie rzeczywistym oddaniem myśli czy pretensji do

Odol

niezrównana woda do ust

2228

rządu polskiego. Dążeniem bowiem rządu polskiego, jest

utrzymania nadal z Rosją stosunków poprawnych,

o ile Sowjety spełniać będą warunki traktatu ryskiego i dbać będą o formy przyzwolonego współżycia sąsiedzkiego. Zabójstwo posła Wojkowa w Warszawie jest wypadkiem ze wszech miar ubolewanie godnym, ale pretensje sowjeckie do Polski są pozbawione cienia słuszności, są chyba tylko objawem sowjeckiej retoryki dyplomatycznej, która na układzie stosunków między obu państwami zaciążyć nie powinna.

O oświatę Wołynia.

Polską Macierz Szkolną na Wołyniu dotknął cios, który wywołał żywe poruszenie wśród społeczeństwa, doceniającego rolę i zadanie tej oświatowej placówki na polskich rubieżach wschodnich. Oto dnia 16. maja br. spłonął w Równem zamek Lubomirskich, mieszczący jedną z największych burs Pol-

SVEN ELVESTAD.

83

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

Tu łatwiej aniżeli gdzie indziej pracować. Prócz tego odgrywa wielką rolę to, że mam tu do czynienia z wybitnymi przeciwnikami. Powstała możliwość gry szarpiacej nerwy. Mogę pania zapewnić, panno Michalino, że zarówno Terdongen jak i baron Gripen są niezwykle ludźmi. Sądze, że obaj wiedzą teraz, kim jestem, ale długo udawało im się ukrywać pod moją maską. Inaczej byłiby nigdy dla mnie bezwiednie nie pracowali. A byli rzeczywiście dzielni. Sprawę na wyścigach wykonali elegancko.

Mynheer Terdongen? — wyszeptala Michalina. — Nie przypuszcza pan, że — —

— A jednak, droga pani. Mynherr Terdongen, ten rzekomy wielki holenderski finansista, jest jednym z najchytrzejszych szwindlerów w Europie. Połączył on się teraz z wykojejonym estońskim baronem Gripenem, z t. zw. rosyjską księżną Czernowa i z kilku jeszcze innymi. Zamiarem ich było złupić Kopenhagę. Początkiem tego były kradzieże na wyścigach. Byłem tam i widziałem, jak im poszło. Była to bardzo dobra robota. Niestety przeszkadzali im poszczególni amatorzy, pracujący na własny rachunek. Jednego z tych amatorów zauważyłem i użyłem go później dla siebie. Użyłem również innych ludzi, co uczynić musiałem, gdyż sam przyjechałem do Kopenhagi. Jedną z najdzielniej-

szych sił pomocniczych, jakie kiedykolwiek miałem, jest przyjaciółka pani, Róża Montana. Nie dziw się pani, panno Michalino, zapewniam, że od dawna nie spotkałem kobiety, która by z takim zapalem pracowała. To jest jej pasja. Pociągnięcie, któreśmy razem uczynili, gdyśmy łup z wyścigów z powrotem ukradli, innej trudno by było dokonać. Owego wieczoru dokonałem rzeczywiście arcydzieła w sztuce przebiegania się. Gdyśmy samochodem zajechali do hotelu „Feniks“, nie mogło nikomu spaść na myśl, by wątpić, że to jest rzeczywista księżna Czarnowa. Co się tyczy mnie samego, sądze że rolę Mynheera Terdongena odegrałem doskonale. Niebawem przekonam państwo o tem. Nasze powodzenie było zyskowne. Niestety zmuszeni byliśmy do zniszczenia rzadkiej i kosztownej bośniackiej kasety. Ale gniew nasz z powodu tego zniknął niebawem, gdyśmy zbadali jej zawartość. Łup z wyścigów był tylko jej częścią. Znaleźliśmy oprócz niego majątek w klejnotach najrozmaitszych, będących zniwem podróży okólnej po najbardziej luksusowych badach Europy. Nie czynię z mego serca jaskini zbójckiej i przyznaje, że ten wypadek usposobił mnie przychylnie do dzisiejszej sprawy. Nawet jeśli odrzucę łup, pochodzący z wyścigów, wystarcza reszta zawartości kasety zupełnie, by pokryć moje wydatki w Kopenhadze i nagrodzić moją pracę. Gniewam się tylko z tego powodu, że nie powiodło mi się wyprowadzić Terdongena z równowagi wówczas, gdy stał na dole w hotelu i wiedział już, że ja mu tego figla spletałem. Okazał wtedy niebywała przytomność umysłu. Ale powiedzić sobie musze, że od tej chwili, byłem ciągle w niepewności życia, spodziewając się najdzikszej zemsty z jego strony.

— Czy dotknęła pana jego zemsta? — zapytał Rist.

— Jeszcze nie, — odpowiedział Robert-

son, — ale uczynił już kilka prób. Ostatnią była ta przy uczcie, za którą zaraz poniósł karę. Wie pan, jak należy rozumieć skandal wśród służby. Dla mnie jasnym było przedtem, że Terdongen użyje swych ludzi podczas tej uczty. Polecilem go szpiegować i dowiedziałem się, że elegancka uczta wykorzystana zostanie do uderzenia we mnie i moich. Przedsięwzięłem środki obrony. Zwyczajem jest u nas, rycerzy gościńców, że o ile możliwości cały swój majątek mamy przy sobie. Podczas uczty miałem przy sobie kwotę, która, jak sądze, wywołałaby zdziwienie, gdybym ją wymienił. Uspokój się pan, panie Rist, mam tę kwotę jeszcze przy sobie, zarobiłem ją uczciwie, ale gdzie indziej, nie w Kopenhadze. A więc — —

Robert Robertson przerwał na chwile.

— Co się tyczy wynajętej służby, — ciągnął dalej, — to musiała niestety walka pośród niej nastąpić podczas uczty. Takie rzeczy są mi niemiłe, gdyż psują dobry ton. Ale nie można było tego uniknąć. Terdongen uruchomił całą gromadę służby najemnej, tak, że musiałem obsadzić także moje stanowiska. Już w czasie podawania zupy ukradziono moim ludziom i mnie portfele, co zmusiło mnie, do dania znaku moim ludziom. Oto ma pan wyjaśnienie bójki wśród służby. Udawali tylko pijanych. Zyskiem z tej bójki dla pomocników moich i dla mnie było to, że nie tylko odzyskałszy z powrotem nasz portfel, ale także portfel Mynheera i jego ludzi. Zrozumie pan, że dla mnie i dla kilku innych ta uczta była rzeczywiście zajmująca.

Robert od kilku minut, mówiąc to, był do słuchających odwrócony plecami. Nagle odwrócił się.

Michalina krzyknęła, uirzawszy go.

— Terdongen, — wołała, — pan jest Terdongenem!

(C. d. n.).

skiej Macierzy Szkolnej, dająca opiekę i dach nad głową 70-ciu chłopcom.

Bursa Polskiej Macierzy Szkolnej w Równem skupiała przeważnie najniebezpieczniejszy element sierót polskich z bolszewji, które przekradając się przez granicę dążyli do szkoły polskiej; i oto dorobek wielu lat pracy wysiłków i jaknajlepszej woli leży w gruzach. Jedynym wyjściem z sytuacji jest odzwignięcie własnego gmachu, któryby umożliwił znów tę pożyteczną działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w Równem.

Natychmiast po katastrofie zawiązał się Komitet Budowy bursy, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa rówieńskiego, oraz Komitet Wykonawczy, który ze swej strony zwrócił się do ks. Biskupa, p. Wojewody i p. Kuratora z prośbą o przyjęcie protektoratu.

Ale społeczeństwo wołyńskie, dotknięte klęskami wojny więcej, aniżeli inne połacie kraju, nie poddała wielkiemu ciężarowi jaki spada na jego barki, tem więcej, że sprawa jest nagląca, z kategorii tych, których nie można odsunąć na plan dalszy. I dlatego musi się znaleźć współdziałanie i pomoc, ze strony całego społeczeństwa, doceniającego każdą akcję kulturalno-oświatową dla naszych Kresów. Grosz ofiarny musi popłynąć wsząd. Tylko w tych warunkach będzie można znów dać tym 70 sierotom polskim dach nad głową i uchronić je od wpływów groźnych stamtąd, skąd dążyli zaufaniem w młodych sercach do szkoły polskiej.

Przy słabem trawieniu, małokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ tak ważną obecnie działalność kiszek. Znakomici lekarze specjaliści przekonali się, że nawet najwęższe dzieci dobrze znoszą wodę Franciszka-Józefa. Żądać w apt. i drog.

2279

**ANGIELSKIE RAGLANY
PŁASZCZE GUMOWE —
PŁASZCZE NIEMPRZEMAKALNE
PRAWDZIWE BURBERRY'S**

POLECA W OGROMNYM WYBORZE

**A LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.**

2217

Porwanie w samolocie.

„ALBO MNIE POŚLUBI ALBO ZGINIEMY!“

(b) Stało się to oczywiście w Ameryce, w kraju awanturniczych rekordów. Dawniej porywano oporne dziewczęce nocą, na koniu, lub w karetce. Dzisiaj — w samolocie.

Miss Noreen Burke, bardzo piękna dziewczyna z San Diego zgodziła się odbyć lot z młodzieńcem, nazwiskiem Lavotte, którego propozycje małżeńskie odrzuciła przed kilkoma miesiącami. W samolocie znaleźli się więc młoda miss, jej odrzucony konkurent i

przyjaciel miss, dr. Jan Steen.

Przed wzlotem lotnik, odpalony konkurent, zaproponował dr. Steenowi, aby oglądał sobie dokładnie aparat. Gdy dr. Steen oglądał, Lavotte ruszył nagle z miejsca i uniósł się w powietrze. Z góry już zawołał do swojego przyjaciela: „Albo mnie ona poślubi, albo zginiemy oboje“.

Samolot udał się w kierunku Kalifornji, gdzie z pewnością wylądaje.

W. RAORT.

BOKS.

Niedawno temu byłem w cyrku Kornackiego na zawodach pięściarskich o mistrzostwo Lwowa, urządzonych przez Lwowski Okręgowy Związek Bokserski — i do dziś uspokoić się nie mogę.

W potwornych koszmarach sennych męczą mnie pokrzwawione i w bólu wykrzywione gęby młodocianych zapaśników, żywcem przypominające niesamowite i pokracznie zmodelowane twarze z plansz Goyi, czy Ropsa. Co chwila budzę się z biciem serca i zrywam się, aby biec na pomoc brutalnie masakrowanym zapaśnikom, rzuconym na ciasną arenę ringu bokserskiego, gdzie w myśl wszelkich prawideł z przepisów bokserskich rozbijają sobie głowy, zęby i nosy.

Z dziwną wyrazistością, niby w kalejdoskopie, przesuwają się przed moimi oczami owe chwile zgrozy i cierpienia nieszczęsnych młodzieńców, pranych i grzmoconych po gębach w ciasnym ringu, opasanym w czworobok grubemi, konopnemi sznurami.

W mroku kolistego amfiteatru jarzą się tysiączne światełka roznamietnionych, chorych spojrzeń. Od płóciennego stropu budy cyrkowej, nakrywającego galerję stojącą, aż do dołu, gdzie mieszczą się najtańsze miejsca siedzące — wszędzie oczy, oczy, oczy... Oczy, świecące się złym blaskiem rozwydrzonych zwierząt, oczy, fosforyzujące rozpasaniem najniższych instynktów, oczy okrutne i bezlitosne... Oczy nieletnich chłopców, dzieci, niedorostków i uliczników podmiejskich, przypatrujących się temu ohydnemu widowisku, ochrzczonego mianem „sportu“. Ceny „dla młodzieży niższe“, zwały tu dzieciarnię całego miasta, gdzie ulega masowej deprawacji, wykoszlawieniu charakterów i rozwydrzeniu... Te oczy patrzą mi ciągle w głąb duszy, widzę je przed sobą ciągle, jako nie-

my wyrzut, skierowany przeciw aranzierom walk bokserskich, przeszczepionych na nasz grunt i nie uspokoję się tak długo, aż władze nasze nie zakazą przynajmniej wpuszczania nieletnich dzieci na arenę, gdzie rozgrywają się sceny, widziane w ostatniorzędnych tawernach marynarskich, czy w środowiskach rozbestwionych murzynów.

Co innego bowiem jeśli na ringu bokserskim występują zawodowi bokserzy, uprawiający swój ciężki i niebezpieczny zawód przed publicznością złożoną z kańciastopskich jankesów, traperów, holoty, marynarzy, tragarzy portowych, farmerów i murzynów — a co innego znów, jeśli boks zaczniemy uważać za sport, któremu mogą się przypatrywać nieletnie chłopaki! Boks nie jest stanowczo żadnym sportem — według mego zdania — gdyż nie działa on uszlachetniająco ani na duszę, ani na ciało. Walki byków, czy kogutów też za sport przecież nie uważamy!...

Niechże tych kilka słów dojdzie pod właściwym adresem. Dzieciom, poniżej lat 16-tu wstęp na widowienie powinien być stanowczo wzbroniony!

A teraz spróbuję w autentycznym obrazku naszkicować ostatnie „zawody pięściarskie o mistrzostwo Lwowa“.

Na wysokiej estradzie, czyli na t. zw. ringu, jawią się trzej jacyś panowie. Jeden w białym sweterze, z idjotycznymi sztywnym kołnierzem, to sędzia — drugi, w pepitowych, szerokich spodniach i zrudziałym meloniku na głowie, to trener — trzeci, jakies indywidjum podobne zupełnie do chłopca stajennego lub pomocnika kata, niesie kubek zimnej wody, ręczniki, gąbkę i krzesło.

W cyrku cisza, jak makiem siał. Sędzia chrząka, poprawia swój idjotycznie sztywny kołnierz sweteru i czyta coś z kartki. Gwizd. Na ringu pojawiają się dwaj zapaśnicy, jeden wysoki i chudy, jak końska śmierć — drugi, mały, kędzierzawy, o wylupiastych i nastraszonych oczach. Przeleźli pod sznurami, otaczającymi arenę i usiedli pod słupka-

mi na przekątni ringu. Dwaj jacyś panowie, z zakaszanymi rękawami koszul, zdzierają z zapaśników płaszcze szpitalne, z pod których ukazują się chude i anemieczne torsy lwowskich Dempsey'ów. Jeden z nich ma gęsią skórke. Pewnie z zimna. Sędzia poprawia idjotyczny kołnierz i czyta na głos. Pan X. i Y., waga kogucia będą walczyć.

Audytorjum wyje z zachwytu. Trener ogląda czarne rękawice bokserskie, uwiązane do rąk zapaśników. Wszystko w porządku. Gwizd. Zapaśnicy dotykają się rękawicami na znak powitania.

— Wal go w mordę! — wrzeszczy jakiś chłopiec głos z galerji.

Chudy nie daje sobie dwa razy powtórzyć i grzmoci na odlew przez łeb kędzierzawego. Kędzierzawy zatacza się, odbija o sznur i podchodzi do swego pogromcy. Dwa uderzenia w pepek, pozbawiają go oddechu. trzy gwałtowne razy w podbródek i nos wyracają go na kolana. Sędzia liczy, raz, dwa, trzy... Kędzierzawy wstaje i nagle wali chudego pod brode.

— Nie daj się Antek! — woła tłum rozwydrzonej młodzieży. — Pod zebra! Pod zebra!

Antek się nie daje. Nagłym ruchem odrzuca rękawicę kędzierzawego i grzmoci go między oczy. Kędzierzawy na chwilę ślepnie i stoł otumaniony, jak Harold Loyd, gdy go na filmie ktoś wrynie pałką po głowie. Chudy korzysta z zamieszania i grzmoci jak cepami w biedną, kędzierzawą główkę.

— W dziaśła! W dziaśła wal! — wrzeszczy tłum, tupiąc nogami na galerji.

Kędzierzawy dostaje i w dziaśła. Krew mu się pokazuje na ustach. Oczy obledne, podbite i spuchnięte patrzą nieprzytomnie przed siebie. Gwałtowne uderzenie w szeregę wali go z nóg. Sędzia poprawia sobie idjotyczny kołnierz i liczy: raz, dwa, trzy, cztery... Kędzierzawy wstaje i zatacza się.

— Skończ go! Między oczy! — wyje obok mnie grupka smarkaczy w szkolnych czapkach.

Chudy kończy. Gwizd. Pierwsza runda

Biały kruk.



Egzemplarz gazety, którą lotnik amerykański Chamberlain przywiózł z N. Jorku do Niemiec. Zawiera wiadomość o rekordzie Chamberlaina, mającego zamiar odbyć drogę z N. Jorku do Niemiec w najkrótszym czasie. Gazeta, wydrukowana dnia 4 czerwca w Ameryce, była już 6 w Niemczech, a 7 w rękach odbiorcy.

Rozmaitości ze świata.

TRZECI WYMIAR NA EKRANIE FILMOWYM.

W „Roxy” znanym nowojorskim teatrze kinematograficznym, zademonstrowano poraż pierwszy i z niezwykłym powodzeniem wynalazek, dający świetne złudzenie plastycznych zdjęć filmowych. Jest to mianowicie ekran, wykonany z milionów mikro skopijnych płytek szklanych, tworzących gładką powierzchnię i dających stereoskopowe efekty optyczne. System ten zapobiega nadmiernemu zmęczeniu wzrokowemu i posiada jeszcze jedną, bardzo ważną, z punktu widzenia materialnego, zaletę, gdyż zmniejsza

o 30 proc. zużycie prądu elektrycznego. Wynalazca, pan Ludwik Wilczek, inżynier pochodzenia polskiego, pracował w ciągu trzech lat nad stworzeniem tego ekranu, obdarzonego tak wyjątkowymi własnościami.

APARATY DO MIERZENIA UWAGI I CIERPLIWOŚCI.

Doktor Robert Werner Schultze, kierownik Centralnego Biura Badań psychotechnicznych w Berlinie, skonstruował dwa aparaty, pozwalające dyrektorom biur i fabryk ustalić z wielką ścisłością stopień uwagi i cierpliwości kandydatów, zgłaszających podania o posadę. Pierwszy z tych przyrządów

skończona. Napół przytomny toczy się kędzierzawy do swego krzesła, które mu podstawił trener w rogu. Po drodze chwije się i czepia sznurów, wreszcie pada na krzesło. Chudy zwał się również na swoje i łapie powietrze ustami, jak ryba, wyrzucona z wody na brzeg.

Dwaj trenerzy zlewają wodą twarze obu zapaśników. Kędzierzawemu znywają gąbką krew, sącząca się z ust. Siedzi bezwładnie, mocno odchylony w głąb kąta, z głową odrzuconą w tył, z ramionami wyciągniętymi wzdłuż sznurów i łapie powietrze, które napędza mu trener, wachlując go recznikiem. Z wyciśniętej gąbki spływa woda, zaróżowiona od krwi. Trener chudego, oparł sobie jego stopy na kolanach, masując mu gwałtownie uda i golenie.

Na twarzach publiczności, składającej się przeważnie z wyrostków, chłopaków w wieku szkolnym, pauprów, a nawet dzieci, ledwo od ziemi odrosłych, widać gorączkowe wypieki podniecenia. Oczy szeroko rozszerzone, usta spalone gorączką roznamiętnienia. Najniższe instynkty, utajone w każdym człowieku, wylażą z ciemnych zakamarków duszy i kładą się widomym stygmatem na twarzach istot, stojących dopiero u progu życia.

Gwizd. Druga runda. Chudy zapaśnik zrywa się i dopada kędzierzawego, nim ten zdolał jeszcze wstać z krzesła. Sędzia cofa go na miejsce. Przecież to shocking! Kędzierzawy zrywa się i usiłuje zaatakować chudego. Trenerzy porywają krzesła z ringu. Zapaśnicy znowu się zetknęli. Kędzierzawy widocznie wziął na ambicję i stawia się hardo. Potworne uderzenie w sam nos przypomina mu o rzeczywistości. Rękawicami złożonymi przed twarzą w krzyż, zasłania się od ciosów. Pochylił się i tak trwa w pozycji wstydzającej się panny.

— Kuj go w mordę! Bij! — wrzeszcza młodociany widzowie. — Świeć!

— Zabij! — piszczy histerycznie, jakiś obiecujący młodzieniaszek.

Chudy „kuje w mordę”. Usiłuje gwałtownymi uderzeniami wybić rękawice, którymi bity zasłonił twarz od ciosów. Po chwili udaje mu się to. Kilka młodziaków uderzeń w oczy i usta, zwalają kędzierzawego na kolana. Sędzia liczy... Obalony nie może wstać.

— Pfuj! Wstać, wstać! — woła „kwiat naszej młodzieży”.

Wstaje. Twarz jego przedstawia jedną krwawą masę. Strugi krwi sączą mu się z dziąseł ust, nosa, policzków i uszu.

— Krew! — idzie głuchy, sadystyczny pomruk przez widownię. O, krew!

O zbita, opuchła i krwawa twarz katowanego chlastają skórzane rękawice bokserkie, jak kijanki bijące w bieliznę, praną na rzece.

— Wal go! Bij! Zabij!

Kędzierzawy się ślania. Pada, wstaje, chwije się, zatacza i odbija o sznury. Na plecach jego widnieją krwawe pręgi, powstałe z upadków na szorstkie sznury. Na ringu migoczą czarne rękawice, białe ramiona i potwornie zmasakrowana twarz pobitego. Krew ścieka mu ciurkiem na szyję i piersi. Patrzy z pod opuchłych powiek nieprzytomnie i słabo zasłania się przed furją napaśnika. Pada. Silne uderzenie w krwawiące usta, podrywa go z ziemi. Krew spływa całą strugą na arenę.

— Krew! — idzie szept przez widownię. — O, widzisz krew!...

I patrzają na to oczy nieletnich chłopców, dzieci i niedorośków!... Oczy, świecące się złym blaskiem rozwydrzonych zwierząt, oczy, fosforyzujące rozpasaniem najniższych instynktów: oczy, które stają się złe i bezli-

przedstawia matrycę, przez którą należy przeciągnąć arkusz papieru w określonym przeciągu czasu i z dokładnością, świadcząca o uwadze pracownika. Drugi zaś składa się z dwóch gruszek gumowych, napełnionych powietrzem i połączonych z rękami szklanymi, w których znajduje się pewna ilość rtęci. Powietrze, za pociśnięciem gruszek, wypycha rtęć do jakiejś wysokości dowolnej, kontrolowanej automatycznym aparatem. Wielokrotnie powtarzana manipulacja taka daje pojęcie o cierpliwości człowieka, wykonyującego precyzyjną, lecz monotonna pracę.

HUMOR W SZKOLE.

W pewnej francuskiej prowincjonalnej szkole początkowej kazal nauczyciel odpowiedzieć uczniom na następujące pytania: „Jak należy nazwać murzynka, który z głodu pożarł ojca i matkę?”. Posypały się stereotypowe określenia: zbrodniarz, morderca, ojcobójca, kannibal, ludożerca, etc. Paru chłopców dało jednak odpowiedzi, niepozabawione swego rodzaju humorem. Jeden odpowiedział krótko: „nazwałbym go... sierotą”.

PROTEST WIELKICH LUDZI.

Są oni, ściślej mówiąc, tylko wielkiego wzrostu, ale ponieważ stanowią poważny zastęp półmilionowy i ponieważ rzecz dzieje się w Ameryce, więc powstała Liga „Long-Fellows (Długich Drabów), mająca na celu ich obronę. Z racji swojego dwumetrowego wzrostu doznają oni wielu krzywd na świecie i protestują przeto energicznie przeciwko zbyt małym łóżkom w hotelach, zbyt niskim drzwiom uniemożliwiającym im noszenie cylindrów, zbyt wąskim fotelom w teatrach, itd. Dla dodania sobie powagi mianowali oni członkami honorowymi Ligi „Long-Fellows” Waszyngtona i Lincoln, którzy byli też i fizycznie wielkimi ludźmi. Stany Zjednoczone, jak donosi prasa amerykańska, śledzą z sympatją i zainteresowaniem działalność tych ofiar wzrostu.

WYNALAZEK RADJOMIKROSKOPU.

Profesor Sophus Shelder, wykładowca optykę i fotochemię na uniwersytecie w Virginii skonstruował nowy typ mikroskopu, przewyższający najpotężniejsze ze znanych dziś ultramikroskopów. Uczony ten zastosował ultrafioletowe promienie o krótkich falach, słynne dziś promienie „gamma”, wydzielane przez radium, dzięki którym możliwe jest uzyskanie powiększeń w stosunku 1-go do miliona. Wynalazek ten będzie miał niesłychane znaczenie, gdyż pozwoli nieznanym zbadać nowe a nieznane dotychczas światy mikroskopijne.

REKORD MAŁŻEŃSKI.

Nawet zblazowanym na punkcie szybkości rekordowych Amerykanom zaimponował obywatel Stanów Zjednoczonych, pan James J. Hill, który, w pięć minut po uzyskaniu rozwodu, wstąpił po raz trzeci w związek małżeński. Formalności rozwodowe tego syna „króla kolejowego” zajęły dziesięć minut czasu, poczem całe towarzystwo przeszło do drugiego pokoju w tymże samym urzędzie miejskim, gdzie już czekała obłubienica następna z kolei żona. Czas to... miłość!

NOWY TANIEC.

Biedni tancerze! Jeszcze nie zdają o swoich nóg z jednym wytworem sztuki choreograficznej, a już moda nakazuje im studjować nowego „pas”! Z Ameryki, rzecz prosta, przybywa do Europy taniec, zwany „Banana slide”, a naśladowujący ruchy człowieka, który „ślizga się na skutek nastąpienia na skórkę banana” (sic!). A więc już nie taniec, lecz ślizganie się po podłodze.

KRAWATY 2395
NAJTAŃSZE CENY
THE GENTLEMAN, pl. Hallicki 12. LWÓW.

BIOMALZ

najlepszy środek odżywczy i wzmacniający dla dzieci i dorosłych. 2320



Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.

Kapitan i seminarzystka.

Epilog namiętnej miłości.

(d.) Ubiegłej soboty w okręgowym sądzie karnym przy ulicy Batorego toczyła się rozprawa, odsłaniająca rąbek tajemnicy wielkomięjskiego życia. Jako oskarżona o zbrodnię wymuszenia stała Marja F., była uczennica nauczycielskiego seminarjum żeńskiego. — Rozprawę prowadził sędzia Świerczyński, oskarżał prokurator Nowacki, oskarżoną bronił adwokat dr. Thumin.

Według aktu oskarżenia panna F. w ciągu 1926 roku wielokrotnie ustnie i pisemnie groziła kapitanowi W. U. awanturami i doniesieniami do władzy przełożonej o zgwałcenie, namawianie do spędzenia płodu i rozmaite nadużycia służbowe a nad to groziła mu zastrzeleniem i wypaleniem oczu witryolem.

Na rozprawie oskarżona broniła się w ten sposób, że zaprzeczyła faktom, przeprowadzonym w akcie oskarżenia. Nieporozumienia, jakie miała z kapitanem U., były spowodowane nieplaceniem przez niego alimentów, przyznanych jej i dziecku przez sąd cywilny. Nigdy nie wносиła przeciw kapitanowi U. żadnego doniesienia, a ni też nie myślała go zastrzelić lub oblać witryolem, gdyż jest osoba religijna, przyczem mimo wszystko kocha kapitana U. i nie byłaby w stanie uczynić mu coś złego.

W toku rozprawy był przesłuchany kapitan U., żona, ojciec czworga dzieci. Następnie świadkowie Stanisław Dworzak, Jan Urbanowicz i inni potwierdzili treść aktu oskarżenia, w szczególności liczne awantury i groźby ze strony oskarżonej pod adresem kapitana U. Odczytane zaś listy pisane przez pannę F. nie zawierały groźby, a tylko wezwania, by kapitan U. płacił pełne alimenty i datki dla dziecka.

Po przeprowadzonej rozprawie, oraz przemówieniu prok. Nowackiego i obrońcy dra Thumina zapadł wyrok, na mocy którego panna F. została uwolniona od winy i kary. Przeciw temu wyrokowi prokurator zgłosił zażalenie nieważności.

Włamania, kradzieże i aresztowania.

(d.) W nocy nieznanymi sprawcy włamali się do kancelarii fabryki „Nowa fortuna” przy ulicy Kordeckiego l. 23. Zabrali oni stamtąd maszynę do pisania. Inni sprawcy włamali się do pralni „Stella” przy ulicy Marcina l. 15. Tam na szkodę właścicielki Gizeli Szancer rozbili kasę ogniotrwałą,

jednak z niej nic nie zabrali, gdyż była pusta.

Za pomocą drabiny nieznanymi złodziejami w nocy dostali się do mieszkania Konstantego Ciepłego, słuchacza medycyny przy ulicy Piekarskiej l. 93. Przystawili oni drabinę do okna na pierwszym piętrze, a dostawszy się do środka, zabrali garderobę, złoty zegarek, termometr, statyskop do badania i portfel, zawierający 15 zł.

Jonas Striks, zamieszkały przy ul. Gazowej l. 12, doniósł do policji, że jego sublokatorka Lea Chaskel popełniła kradzież i uciegła w niewiadomym kierunku. Miłośnik zabrała mu z kasetki trochę biżuterji, kilka sztuk srebrnego nakrycia stołowego, 178 dolarów i 250 zł.

Następnie popełniono dwie kradzieże strychowe. W rzeczywistości przy ulicy Krasi-

ckich l. 18 na szkodę Kazimierza Zielińskiego skradziono bieliznę, wartości 250 zł. a w rzeczywistości przy ulicy Wulka Panieńska l. 22 skradziono Sarze Hofmanowej 6 kur i koguta.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Tomasza Rudolfa za kradzież 180 zł. na szkodę Feiwa Finkelsteina przy placu Marjackim l. 5; Sendera Klarfelda z Rzecz-dola za kradzież 213 dolarów i 710 zł. na szkodę ojca Moseesa; Olę Łapicką, bez zajęcia, za kradzież 400 zł. dr. Adamowi Soltyssikowi; Wasyli Rabadzinę i jego żonę za kradzież w sklepie Adolfa Wolischa przy ulicy Skarbokskiej l. 5; oraz Stefana Długosza, liczącego lat 21, ucznia rzeźniczego, za kradzież strychową przy ulicy Zyblikiewicza l. 12.

Huragan na Pomorzu.



(b) We wtorek dnia 31 maja szalała w miejscowości Nowy Szczecin na Pomorzu straszliwa burza, połączona z huraganem, który zniszczył 12 domów i zerwał 10 dachów. Wiatr zdołał unieść wielkie belki ze zburzonej stodoły i rzucić je na odległość 400 metrów. — Rycina nasza przedstawia z lewej strony zburzoną wichrem stodołę, z prawej strony belkę, uniesioną wichrem i wbity w dach odległego domu.

Katastrofa podczas wczorajszych wyścigów.

Kierowca i mechanik cudem ocalili. — Defekt gumy przyczyną wypadku. — Auto „przeleciało” kilkanaście mtr. w powietrzu. — Nasz sprawozdawca na miejscu katastrofy.

(WK) Wczorajsze wyścigi samochodowe urządzone przez Małop. Klub Automobilowy na drodze stryjskiej stały pod znakiem dość wielkiego zainteresowania. Publiczność żadna emocji i wrażeń spieszy zawsze tłumnie tam, gdzie może swe nerwy poddać próbie maksymalnego napięcia. A takie zadowolenie uzyskać nie trudno w czasie wyścigów samochodowych, gdy chodzi kierowcom o zdobycie pierwszeństwa, czy mistrzostwa, gdy żyć cie ludzkie przez cały czas karkołomnej tej jazdy wisi na włosku. Na szosie stryjskiej dość łatwo o wypadek, zwłaszcza na krzywnych drogach i wzgórzach, których jest też kilka. Mała nieostrożność kierowcy lub defekt motoru, czy gumy zdecydowanie o losie jadących. Tamtegoroczne wyścigi samochodowe zakończyły się wypadkiem na zakręcie drogi, na 14 km. gdzie cztery osoby jadące doznały silnych obrażeń, na szczęście nie śmiertel-

nych, wczorajsze zaś zapoczątkowały się takimże zdarzeniem.

Pierwszy wóz startuje.

O godz. 10⁴⁰ rano rozpoczęto wyścig. Gigantofon ustawiony na trybunie „ryczy”: „ze startu wyruszył na sportowym „Steyerze” inż. Zangel.” Czas mija szybko. Publiczność oblicza przypuszczalny czas przybycia wozu. Stacje telefoniczne rozstawione wzdłuż całej trasy, meldują przejazd wozu obok ich stanowiska. Wszystkie krzywym wóz mija zupełnie szczęśliwie. Tem większe więc zaniepokojenie, gdyż na równej drodze można rozwinąć maksymalną chyżość i jadącym nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Tymczasem:

Głuchy pomruk o wypadku.

Czas 10 minut zgóra minął, a z trybuny wozu ani widać, ani słyhać huku motoru. Zniecier-

PIĘGI ²⁴³⁹⁰ liszaje i czerwoność skóry Czeremchowego

znikną przez użycie

kremu, mydła i pudru.

Skład wysyłkowy: Perfumerja Enis, Lwów, Skarbkowska 6, ob. kina Lew.

plwienie zaczyna się potęgować i za chwile okazuje zupełne uzasadnienie. Stała telefoniczna zgłasza „na dziewiątym kilometrze od Lwowa nastąpił wypadek, auto będąc w największym pędzie z niewiadomej narazie przy czyni przewróciło się.”

Kierowca i mechanik ocaleli.

Z mety wyrusza natychmiast auto komisji wyścigowej, a w ślad za nimi przybywa na motocyklu nasz sprawozdawca. Zdaleka widać leżące w rowie auto i kilka osób które znajdując się w pobliżu zdołały już zjawić się na miejscu. Pokazuje się iż jadący wewnątrz wozu kierowca inż. Zangel i mechanik Steindl cudem jakimś ocaleli i zupełnie zdrowi znajdują się obok zniszczonego auta.

Co wykazuje wizja lokalna i co zeznaje posterunkowy P. P.

Wizja lokalna dokonana na miejscu wykazuje i pełniący na trasie służbę post. P. P. zeznaje, iż z powodu defektu gumy na przednim lewym kole, nastąpiła katastrofa. Otóż wóz inż. Zangla osłagając chyżość 120 klm. na godz., wskutek nagłego pęknięcia gumy mentalnie przechylił się i poczał wjeżdżać do

rowu, jednak przedtem zderzył się ze słupkiem przydrożnym, który spowodował iż auto w tym miejscu „skoziółkowało“ a następnie odbijając się tyłem od ziemi „przeleciało w powietrzu kilkanaście metrów i upadło do rowa. W chwili nagłego zderzenia się ze słupkiem, kiedy auto wykonywało „salto mortale“ jagący inż. Zangel i mechanik Steindl wylecieli z auta i to ich właśnie uratowało, inaczej byłiby ponieśli niechybną śmierć, a co najmniej ciężkie okaleczenia. Auto uległo bardzo poważnym uszkodzeniom, lecz co dziwno że silny motor marki „Steyer“, mimo wszystko zupełnie dobrze pracuje i nawet zdołano nim zajechać do Lwowa.

Naprawdę wierzyć się nie chce, by przy tak silnym zderzeniu i przy takiej chyżości jadący i samochód, wyszli stosunkowo cało, śnać rządziło tu wielkie szczęście.

W jednym z najbliższych numerów zamieścimy zdjęcie fotograficzne z zniszczonego auta, dokonane przez naszego sprawozdawcę.

KAWA RIEDLA

Ukraińscy bojówkarze w więzieniu.

Wojskowa organizacja. — Mordercy kuratora i rabusie. --- 22 osoby odpowiadać będą przed sądem.

(d) Śledztwo w sprawie Atamańczuka i towarzyszy, oskarżonych o należenie do tajnej wojskowej organizacji ukraińskiej, zamordowanie śp. Kuratora St. Sobińskiego, napady rabunkowe na poczty itp. powoli postępuje naprzód. Sędzia śledczy Janiszewski zakończył już dochodzenia, odnoszące się do jednej grupy aresztowanych, do której należą: 1) Mikołaj Kowaiyko, 2) Olga Wierzbicka, 3) Aleksandra Janicka, 4) Prokop Mitijej, 5) Ostap Derlica, 6) Iwan Badowski i 7) Andrzej Antoniewicz. —

Wobec tego powyż wymienionych z więzienia śledczego przy ulicy Batorego przetransportowano do więzienia przy ul.

Kazimierzowskiej, do t. zw. „Brygidek“. —

Natomiast w więzieniu przy ulicy Batorego pozostają: 1) Julian Hołowiński, 2) Wasyl Atamańczuk, 3) Michał Wierzbicki, 4) Iwan Wierzbicki, 5) Iwan Stefanyszyn, 6) Włodzimierz Darmochwał, 7) Michał Badiwskij, 8) Karol Mulkiwicz, 9) Włodzimierz Dziś, 10) Stanisława Dziobówna, 11) Jarosław Greczak, 12) Olga Greczakówna, 13) Michał Wirstiuk, 14) Ołena Korolukowa i 15) Iwanna Hrycajówna. Co do tych śledztwo jest jeszcze dalej prowadzone.

Łącznie zatem aresztowano 22 osoby. Rozprawa przeciw nim odbędzie się dopiero w jesieni.

Z sali sądowej.

O oszustwo.

(KD) Przed Trybunałem Sądu Okr. karnego pod przew. r. Kohmana odbyła się dwudniowa rozprawa przeciw Chilowi Bergerowi nauczycielowi gimnazjalnemu z Łomży.

Akt oskarżenia zarzucił wymienionemu, że w czasie od listopada 1924 do stycznia 1925 w szalbierczem porozumieniu ze swym ojcem Chaimem, kupcem z Łodzi przyprawił lwowska firmę Chamajdes o stratę 4 tys. zł. firmę „Wulkan“ o stratę 2379 zł. 12 gr.

Oskarżony bronił się na rozprawie tem, że studjując na uniwersytecie lwowskim wypełniał jedynie polecenia ojca, który w firmie „Chamajdes“ dwukrotnie kazał mu zamówić po 2000 kg. mydła, w firmie zaś „Wulkan“ dwie cysterny nafty. Czy wystawione weksle ojciec ma zamiar pokryć, oskarżony nie wiedział.

Po przesłuchaniu świadków Trybunał uwolnił Bergera z braku dostatecznych dowodów winy.

Oskarżał prok. Poeche. Bronił adw. dr. Kibitz.

Samobójstwo służącej.

(d) U p. Heleny Komorowej, zamieszkałej przy ul. Snopkowskiej 10, pozostawała w służbie Franciszka Jaśniacka, licząca lat 35. Ona to niedawno temu zawarła znajomość z jakimś czeladnikiem krawieckim sądząc, że ten z nią ożeni się. Tymczasem przed kilku dniami ów czeladnik przestał z Jaśniacką widywać się, co oznaczało, że zerwał z nią stosunki. Jaśniacka, zawiódłszy się w miłości i w nadziei wyjścia zamaż, postanowiła odebrać sobie życie.

Wczoraj skorzystała ze sposobności i w celu samobójczym napiła się jakiegoś trującego płynu. Gdy spostrzeżono u niej otrucie, zawezwano Pogotowie ratunkowe, które Jaśniacką przewiozło do powszechnego szpitala.

Wypadki automobilowe.

(d) Ulicą Berka Joselowicza przejeżdżało auto osobowe Nr. 8282, którym kierował szofer Tadeusz Schmidt. Tam potracił on autem przechodzącego 5-letniego Itzka Krywa. Po wypadku Schmidt natychmiast autem przewiózł chłopca do ambulatorjum

Pogotowia ratunkowego. Krywa po opatrzaniu pozostawiono w leczeniu domowym. —

U wylotu ulicy Kubali i Piłsudskiego zderzyły się dwa auta osobowe, a to Nr. 7856 i 8380. Oba auta zostały uszkodzone. Z pasażerów nikt nie doznał szwanku.

Następnie wydarzył się także wypadek automobilowy na drodze ze Lwowa do Żółkwi. Mianowicie za rogatką Żółkiewską w szybkim tempie autem jechał inżynier Władysław Nawalski z Warszawy. Tam najechał na jednokonny wózek, którym jechał Stanisław Czerwiec, rzeźnik z Hołoska. Wózek został połamany, a koń zabity na miejscu, Czerwiec na szczęście wyszedł cało.

Auto Nr. 7184 za rogatką Gródecka na Bogdanówce najechało na 7-letniego Tadeusza Brode, mieszkającego na Batorówce. Doznał on ciężkiego potłuczenia, toteż odwieziono go do szpitala powszechnego. Szofer zbiegł z miejsca wypadku.

Dalej dnia wczorajszego pod koła auta Nr. 3794 dostała się Marja Karehan, licząca lat 40. Inne zaś auta najechały na 66-letniego kotlarza Ludwika Cichockiego, o raz na rolnika Antoniego Falendowicza. Wszystkich troje Pogotowie przewiozło do szpitala.

Sztandar Straży pożarnej lwowskich browarów.

(d) Od roku już na olbrzymim terenie zabudowań Lwowskiego Towarzystwa akc. Browarów przy ulicy Kleparowskiej powstała „Ochotnicza straż pożarna fabryczna“ której członkami są browarniani pracownicy. Stało to się staraniem jednego z dyrektorów, a to pułk. Hoszowski. Dziś straż ta liczy 30 osób i jest należycie wyposażona tak w przyrządy ratownicze, jak też mundury i ekwipunek. Prezesem jest pułk. Hoszowski, wiceprezesem p. Eber, a naczelnikiem p. Falk.

Wczoraj właśnie odbyło się poświęcenie sztandaru strażackiego, które nastąpiło po odprawionej mszy św. w kościele św. Anny. Udział w tej uroczystości wzięły oddziały: lwowskiej ochotniczej straży pożarnej „Sokół“, kolejowej i miejskiej, gmin podlwowskich, a nadto zjawiły się delegacje pożarnych straży kolejowych w Przemyślu i Stryju.

Z kościoła strażacy z muzyką browarnianą na czele udali się pochodem do Browarów. Tam odbyła się defilada przed poświęconym sztandarem, a po bardzo sprawnie wykonanych ćwiczeniach wolnych w takt muzyki przez straż browarnianą nastąpiło wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru. Na tej podniosłej uroczystości zebrało się bardzo wiele osób, a między tymi prezydent Neuman z małżonką, prezes Dyrekcji kolejowej Prachtel - Morawiański, senator dyr. Szarski, pułk. Baczyński, naczelnik miejskiej straży pożarnej Ciekiewicz z swoim zastępcą Spaczyńskim, delegat Rady nadzorczej prof. Zelenki, członek Rady nadz. dyr. Weintraub, dyrektorowie Browarów Reitman, Schall i Bartel, pułk. Hoszowski, radca pożarnictwa Wójcicki z p. Rużycka, przedstawiciele prasy, urzędnicy i pracownicy browarniani, oraz wiele delegatów różnych instytucji i korporacji.

Po skończonej uroczystości zgromadzonych podejmowano śniadaniem, w czasie którego wygłoszono cały szereg różnych toastów.

Zniżka cen mąki. Rząd sowiecki przebrał miarę!

W celu jaknajszybszego doprowadzenia do niżki cen chleba, odbyła się wczoraj w Urzędzie wojewódzkim we Lwowie — pod przewodnictwem Pana Wojewody lwowskiego i przy udziale posła Dr. Bernarda Hausnera oraz reprezentantów małopolskiego przemysłu młynarskiego konferencja, w wyniku której, po przeprowadzeniu szczegółowej dyskusji młynarze oświadczyli, że wobec tendencji zniżkowej, jaką wykazuje żyto, obniżają od poniedziałku ceny mąki żytniej o 3 gr. na kilogramie, tj. na 75 gr. za kilogram 60 proc. mąki żytniej w młynie, co pociągnie za sobą odpowiednią zniżkę chleba, która zacznie już w najbliższym czasie obowiązywać.

Również i cenę mąki pszennej obniżają młynarze o 2 gr. na kilogramie, tj. na 94 gr. za kilogram 40 proc. mąki pszennej w młynie.

NADESŁANE.

Nabożeństwo żałobne

za duszę 24287

śp. Wandy z Pilarskich Starzewskiej

wdowy po kupcu zmarłej 30 maja 1927 w 64 roku życia — odbędzie się we wtorek 14 czerwca o 8-mej rano w kościele OO. Bernardynów — o czym zawiadamiają **Dziedzi i wnuki.**

Pierścionki zaręczynowe 14-kar. od Zł. 12.50
 Pierścionki z rubinami " " " " " 10.—
 Obrączki szczęścia " " " " " 3.50
 Sygnety 14-kar. od " " " " " 12.—
 2037 tylko u wytwórcy

S. A. Ropschitz, Lwów, SYKSTUSKA 16.

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. I. MUND**
 b. sek. szpit. wied. i lwowsk., **powrócił** i ord. 3—10 i 2—6, w niedzielę 9—1, **Lwów, Asnyka 1 róg Piłsudskiego (Pańskiej).** Tel. 43-01. 2391

„Neige de Fleurs“ (kwiat śnieżny)
 Znanej dobroci, przy codziennym użyciu, usuwa zmarszczki, piegi itp. dolegliwości skórne, nadaje cerze naturalny młodzieńczy wygląd.
WSZĘDZIE DO NABYCIA. 24400

PODZIĘKOWANIE

za oddanie przysługi i współczucie w czasie pogrzebu mojego Najdroższego Ojca śp. Teofila — składam tą drogą Przewielebnemu Księdzu Kanonikowi **Stockiemu** w Kurowicach, jak również Przewielebnemu Księdzu **Sokołowskiemu** z parafii św. Mikołaja we Lwowie — **JWpanu Jasińskiemu** Komisarzowi VI. Komisariatu Policji Państw. i Jego Małżonce — oraz wszystkim tym, którzy w czasie smutku złożyli słowa współczucia i kondolencje — serdecznie Bóg zapłać zasyla 24394

Marjan ZACHARJASIEWICZ
 konces. pianista Lwów — ul. Kalcza 6.

Odznaczenie Lindbergha.

WASZYNGTON, 12. 6. (PAT). Prezydent Coolidge odznaczył Lindbergha najwyższym krzyżem lotniczym, przyczem nazwał go znakomitym obywatelem republiki, zwycięzcą przestworza i rzecznikiem zacieśnienia stosunków, łączących Amerykę ze starym światem.

Orkan w Chile.

LONDYN 12. 6. (PAT) Jak donoszą z Buenos Aires, silny orkan pewietrzny, szalejący w Chile, poczynił wielkie spustoszenia w trzech miastach. Jest wiele ofiar w ludziach. Pisma donoszą, że w Peru i Equadorze odczuto silne trzęsienie ziemi.

Głosy prasy stołecznej o drugiej nocie sowieckiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Ton drugiej noty sowieckiej i zawarte w niej uroszczenia wywołały ostrą reakcję w prasie stołecznej. „Ekspress Poranny“ pisze, że ze względu na ton swój i treść notą sowiecką przyjęta została w kołach politycznych jako jeden z dalszych niekoczonych wybryków propagandowych dyplomacji sowieckiej. Zawarte w tej nocie żądania wykraczają daleko poza granice, w obrębie których Polska mogłaby podjąć jakkolwiek dyskusję.

„Warszawianka“, w artykule bardzo spokojnym i rzeczowym, zauważa, że nota Litwinowa jest mniej podniecona, raczej zimna, ale tem więcej natarczywa.

Odnosi się z niej wyraźne wrażenie, że rząd sow. popełnił jeden z najprzekrzejszych i najkropotliwszych błędów, mianowicie **przebrał miarę.**

„Epoka“, podkreślwszy, że ostatnie epizody w Szanghaju, Pekinie i Londynie, gdzie potraktowano komunistów z jawnym lekceważeniem, wywołały w Moskwie bezsilną wściekłość, zapytuje:

czyżby te formy były na Kremlu najlepiej rozumiane?

Wczoraj w Ministerstwie spraw zagr. odbyły się narady nad odpowiedzią rządu polskiego na ostatnią notę sowiecką. Nota polska wysłana będzie w najbliższych dniach.

Sprawa burzenia twierdz

na wschodnim pograniczu napawa Niemców pesymizmem.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Jak donosi „Kurjer święcony“ będzie konferencjom prywatnym. Poranny“ z Genewy, dziś o godzinie 11-tej rano odbyło się otwarcie sesji Rady Ligi Narodów. Na tajnym posiedzeniu pod przewodnictwem Chamberlaina ustalony będzie porządek dzienny sesji i zadecydowana sprawa Kłajpedy. Sprawę wniosku angielskiego o zmniejszenie liczby posiedzeń Rady Ligi z 4 na 3 rocznie rozpatrzy i rozstrzygnie Liga Narodów na plenarnym posiedzeniu. Obrady będą się odbywały tylko przed południem, a czas popołudniowy poświęcony będzie konferencjom prywatnym.

Do Genewy przybyła już w dniu wczorajszym większa część delegatów, dziś przybędzie reszta.

Wśród delegatów niemieckich panują nastroje pesymistyczne co do wyniku sporu w sprawie burzenia twierdz niemieckich na pograniczu wschodnim. Dziś ma się odbyć pierwsza narada w sprawie kontroli międzysojuszniczej między Chamberlainem, Briandem i Stressemannem. —

Zarzuty „Wyzwolenia“

przeciw obecnemu rządowi.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa. (j) Przez dwa dni odbywały się w Warszawie narady delegatów „Wyzwolenia“ z całej Polski. W pierwszym dniu narad uchwalono szereg rezolucyj natury politycznej, w których zjazd „Wyzwolenia“ poleca rządowi głównemu i klubowi parlamentarnemu stronnictwa wzmoczenie stosunku krytycznego do obecnego rządu.

Główne zarzuty, jakie „Wyzwolenie“ podnosi przeciwko rządowi, są: podważanie zadań parlamentaryzmu, upośledzenie interesów drobnego rolnictwa, niewykonanie reformy rolnej, niewykorzystanie pełnomocnictw w kierunku zdemokratyzowania ustawodawstwa, wydawanie dekretów sprzecznych z interesami demokracji (dekret prasowy), podjęcie walki ze wszystkimi partiami politycznymi przy równoczesnym udzielaniu poparcia partiom nowoutworzonym, tajemniczość planów rządowych i odsunięcie całego społeczeństwa od współpracy i odpowiedzialności za bieg i rozwój spraw państwowych.

Jednocześnie jednak wyrażono w rezolucjach tych

uznanie dla Marszałka Piłsudskiego, oraz podkreślono, jako zasługi obecnego rządu — tępienie nadużyć w urzędach, wytworzenie nastroju utrudniającego uprawianie jawnej kradzieży grosza publicznego, usuwanie szkodliwych żywiołów z pośród urzędników państwowych, stabilizację złotego i zrównoważenie budżetu.

Zjazd domaga się wkońcu rozwiązania Sejmu jeszcze przed zniwaniem, oświadczając się jednocześnie przeciwko zmianie ordynacji wyborczej, oraz wzywa do walki z Obozem Wielkiej Polski, prawicą, Piastem, konserwatystami i monarchistami.

a zaleca dążyć do porozumienia ze stronnictwami lewicowymi.

W drugim dniu obrad ogłoszono szereg referatów gospodarczych i dokonano wyboru zarządu głównego stronnictwa w liczbie 50 osób. W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie nowowybranego zarządu głównego, na którym przeprowadzony będzie wybór prezydium. Jak przewidują nie nastąpią w tym względzie większe zmiany.

Przed sąd doraźny!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Prokurator Świątkowski i sędzia dla spraw szczególnej wagi Skorzyński, którzy wyjeżdżali do Wilna w celu przeprowadzenia na miejscu dochodzeń w sprawie zabójstwa posła sowieckiego Wojkowa, powrócili już do Warszawy. W dniu wczorajszym podpisany został przez prokuratora

wniosek o oddanie Borysa Kowerdy sądowi doraźnemu. Wniosek ten umotywowany jest tem, że idzie o zabójstwo urzędnika państwowego podczas pełnienia obowiązków urzędowych. Sad doraźny odbyć się ma w najbliższą środę. Wobec wydania Kowerdy sądowi doraźnemu odpadłoby rozczenie zgłoszone przez powództwo cywilne.

O podniesienie płac.

Memorjał nauczycielstwa szkół powszechnych. --- Przeciw przewlekaniu załatwienia słusznych postulatów urzędniczych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Prezydjum Związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych wręczyło wicepremierowi Bartłowi memorjał

w sprawie podniesienia płac nauczycielskich, które przedstawiają się dzisiaj niżej minimum egzystencji. Senator Nowak, oraz posłowie Smólikowski i Z. Nowicki, którzy z memorjałem tym zjawili się u wiceprem. Bartła, podkreślili wspólność doli nauczycielstwa z ogółem pracowników państw. i przedstawili szereg przykładów skrajne, niejednokrotnie wprost nieopisaną nędzę wśród nauczycielstwa.

które mimo to nie opuszcza rąk i pracuje z pełnym poczuciem ideowości swej pracy. Wicepremier Bartel zapewnił delegacje o stanowczych zamiarach rządu

załatwienia możliwie jak najrychlej postulatów urzędniczych, a więc i nauczycielstwa, przyczem zwrócił

uwagę na szereg trudności w tym względzie, które będzie się starał przezwyciężyć. Zaznaczył jednocześnie, że

nie ma mowy, aby nauczycielstwo mogło być traktowane inaczej, niż ogół urzędników i pracowników państw.

Terminu wykonania swych zamierzeń nie podał, podkreślił tylko z naciskiem że odnosi się do postulatów nauczycielstwa z pełnym zrozumieniem i życzliwością.

Jak donosi dzisiejszy „Kurjer Poranny“ Stow. urzędników państw. przystępuje do

szerokiej akcji manifestacyjnej przeciwko nierozwiązaniu dotychczas aktualnych problemów urzędniczych.

W drugiej połowie czerwca zwołane będą przez zarządy poszczególnych kół i okręgów nadzwyczajne zebrania, na których uchwalone będą rezolucje przeciwko przewlekaniu załatwienia słuszności postulatów urzędniczych.

Antyangielskie manifestacje komunistyczne w Nowym Jorku.

LONDYN 12. 6. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku, że komuniści urządzili tam demonstrację przed gmachem konsulatu brytyjskiego. Silne oddziały policji rozprószyły demonstrantów i odebrały im transparent z napisem „Precz do Chin!“

Program radjokoncertów.

Wtorek 14. czerwca 1927 r.

WARSZAWA (1111 m.) Godz.: 17.15. Koncert muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego, oraz Adam Rapacki (śpiew) i Stan. Mawrocki (akomp.). — 18.35. Rozmaitości. — 20.30. Transmisja z Krakowa. — 22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz“.

KRAKÓW (422 m.) Godz.: 17.15. Transmisja z Warszawy. — 20.00. Rozmaitości. — 20.30. Koncert poświęcony francuskiej operze i pieśni. Wykonawcy: pp. Liliana Zamorska, Stanisław Starża, Stanisław Siwik (śpiew).

POZNAŃ (273 m.) Godz.: 17.15. Transmisja koncertu z Warszawy. — 18.35. Nadprogram. — 20.20. Koncert poświęcony twórczości Jana Straussa. Udział biorą: Helena Majchrzakówna (sopran), Kazimierz Wawrzyniński (baryton). Orkiestra 57 p. p. pod batutą por. Vorela, Fr. Łukasiewicz (fortepian).

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 13. czerwca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 8'91 i pół.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości).

(d) **POGRZEB** śp. R. Witoszyńskiego, em. radcy skarbowego, odbył się wczoraj popołudniu na cmentarzu Łyczakowski przy udziale licznej publiczności. Na tym smutnym obrzędzie jawili się przedewszystkiem gremjalnie urzędnicy skarbowi, a dalej sędziowie, adwokaci, profesorowie wyższych uczelni, przedstawiciele prasy, oraz różne osobistości miasta Lwowa. Jak wiadomo śp. R. Witoszyński liczący lat 75, przed kilku dniami uległ wypadkowi. Oto na pl. Akademickim najechało na niego auto, poczem śp. Witoszyński skutkiem odniesionych kontuzji zmarł. Szofer Bisanz został aresztowany. Śp. Zmarły wydał wiele podręczników skarbowych i ustaw z komentarzami, to też na polu skarbowości uchodził za powagę naukową. Pozostawia żonę Marię, córkę Marię Candiotti, żonę generalnego konsula argentyńskiego, który w czasie inwazji rosyjskiej energicznie wstawał się za mieszkańcami Lwowa u generalgubernatora hr. Bobrińskiego; oraz znane go powszechnie i cenionego sędziego śledcz. Romana Witoszyńskiego. Cześć pamięci Zmarłego!

(d) **MOTOCYKL I AUTO**, Ulica Legionów przejeżdżał motocyklem Izidor Thieberger, zam. przy ul. Kościuszki 3, a w przyczepce siedział Maciej Fischler, mieszk. przy ul. Sykstuskiej 17 Nagle na motocykl najechało auto nr. 7867, prowadzone przez szofera Tadeusza Kowalskiego. Skutkiem zderzenia Fischler wypadł z kosza i doznał pokaleczenia rąk oraz czoła.

(d) **ZAMACH SAMOBÓJCZY**, Kazimiera Pokieda, licząca 24 lata, zamieszkała przy ul. Kochanowskiego 20, usiłowała odebrać sobie życie. W bramie realności przy ulicy Lindego 7 napiła się jakiegoś płynu trującego. Pogotowie ratunkowe odwiozło ją do szpitala.

(d) **PODRZUCONE DZIECKO**, W bramie realności przy ul. Kleinowskiej 1 niejaką Helena Koniuszka, zamieszkała przy ulicy Leona Sapiehy 17, znalazła podrzucone dziecko płci żeńskiej, liczące około 14 dni. Było ono zawiązane w szmaty i włożone do koszyka. Stwierdzono, że dziecko to porzuciły jakieś dwie kobiety.

Tragiczny wypadek na garnizonowym placu ćwiczeń wojskowych w Jarosławiu.

Ofiara własnej nieostrożności.

(Od naszego korespondenta).

Jarosław, 11. czerwca.

Tragiczny, krew w żylach mrozący wypadek, zaszedł 8. b. m. na garnizonowym placu ćwiczeń wojskowych w Jarosławiu. Krytycznego dnia o godz. 3:30 popoł. 3 komp. 3 pp. Leg. odbywała programowe strzelanie z ręcznych karabinów maszynowych. Podczas strzelania na stanowisku drugim strzelał z ręcznego karabinu maszynowego rekrut Jan Dubik, przy oddaniu zaś ostatniego strzału nastąpiło zacięcie jego ręcznego karabinu maszynowego. Plutonowy Jan Ostrowski zauważywszy, że Dubik nie może zacięcia usunąć, wziął wybijacz, starając się od góry przez luźną cofnąć zamek i usunąć niewystrzelony nabój.

Manipulował atoli przy tem tak nieostro-

nie, że nastąpił wybuch, a odłamki t. zw. tłumika poraniły mu prawy policzek, zaś kula, rzucona na zewnątrz z rozdartego tłumika ręcznego karabinu maszynowego, zraniła go w brzuch. Bezwłocznie na miejsce przybyły lekarz 3 p. p. Leg, odwiózł ciężko rannego autem do garnizonowej izby chorych, po założeniu zaś prowizorycznego opatrunku natychmiast ciężko chorego odwieziono do okręgowego szpitala wojskowego w Przemysłu gdzie mimo zabiegów chirurgicznych nazajutrz zmarł. Energetyczne dochodzenia, przeprowadzone przez żandarmerję wojskową, ustaliły ponad wszelką wątpliwość, że plutonowy ś. p. Jan Ostrowski padł ofiarą swej własnej nieostrożności.

Min. Romocki we Lwowie.

Lwów. (AW) Dziś rano o godz. 8:45 przyjeżdża tu min. Romocki w towarzystwie urzędników Ministerstwa. Celem jego przybycia jest inspekcja Dyrekcji lwowskiej, zetknięcie się z tutejszemi sferami przemysłowemi i handlowemi, zwiedzenie tej części Placu w stawy Targów Wschodnich, która ma być przeznaczona na ogólnopolską Wystawę Kolejową, która urządzona ma być podczas tegorocznych Targów Wschodnich. Min. Romocki bawić będzie cały dzień 13. bm. we Lwowie w charakterze oficjalnym. Następnie pobyt jego będzie miał charakter prywatny. We środę rano odjedzie do Stoianowa na inspekcję budującej się linii Stoianów-Łuck, skąd wieczorem z Łucka uda się w podróż powrotną do Warszawy.

WYBORY SAMORZĄDOWE W WILNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) Do wyborów samorządowych w Wilnie zgłoszono kilkanaście list, wśród nich sześć list mniejszości narodowych cztery żydowskie, jedna białoruska i jedna litewska. Lista P. P. S. ma nr. 2, lista warszawska nr. 12 ma nr. 14, lista sanacyjna nr. 10. Skrajna lewica zgłosiła dwie listy nr. 7 i 15.

Odkopanie zwłok bohaterskiego wartownika.

KRAKÓW 12. 6. (PAT) Wczoraj odkopano we wschodnim wale, otaczającym pierwszy magazyn amunicyjny w Witkowicach, który wyleciał w powietrze, zwłoki ś. p. kanoniera Stefana Wawry, wartownika. Pogrzeb Wawry odbędzie się w poniedziałek popołudniu. Wyjątkowo ze względu na jego bohaterską śmierć, pogrzeb odbędzie się z honorami oficerskimi. Rodzinie zmarłego zostanie wręczony krzyż zasługi, którym ś. p. Wawra został odznaczony.

Katastrofa kolejowa.

WARSZAWA 11 czerwca. (AW) Dnia 11 b. m. na stacji Błuzień na linii Brześć-Baranowice zdarzyła się katastrofa kolejowa na skutek wygięcia się szyn i rozszerzenia ich z powodu upałów. Pociąg towarowy w całym rozpędzie wpadł na nadwyrężony tor. Lokomotywa runęła z nasypu pociągając za sobą 7 ładownych wagonów.

Kierownik pociągu ciężko ranny, 2 konduktorów poniosło obrażenia. Na miejsce katastrofy wyruszył pociąg ratunkowy z Brześcia oraz komisja śledcza z Wilna.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Przytrzymany fałszerz banknotów w czasie eskorty odbity przez tłum ludzi.

(d) Na ul. Kazimierzowskiej miał miejsce ciekawy wypadek, w czasie którego jeden z fałszerzy banknotów zdołał zbiedz przed grożącą mu karą. Oto jakiś osobnik, liczący około lat 30, wyznania mojżeszowego, począł puszczać w obieg fałszywe 5-złotowe banknoty. Mianowicie wchodził on do restauracji, a kazawszy podać sobie szklanekę piwa, płacił 5-złotowym fałszykiem. Uczynił tak w trzech restauracjach.

Puszczanie przez niego fałszyków w obieg zauważył Józef Zimmerman, agent handlowy, zamieszkały w Zamarstynowie przy

ul. Stebelińskich l. 253. Gdy wreszcie Zimmerman spostrzegł, że ów osobnik ma w portfelu cały zapas takich fałszywych banknotów przytrzymał go i usiłował sprowadzić do policji.

W czasie eskortowania fałszerz począł po żydowsku wzywać o pomoc ze strony swoich współwyznawców. Toteż dokoła niego począł się gromadzić tłum, który wreszcie przytrzymanego wyrwał z rąk Zimmermana. W ten sposób fałszerz wymknął się z fałszykami i zbiegł w nieznanym kierunku.

Kolonje letnie dla dzieci polskich

ZE ŚLĄSKA, GDAŃSKA I NIEMIEC.

Akcja organizacyjna kolonij letnich w Małopolsce dla dzieci polskich ze Śląska, Gdańska i Niemiec, prowadzona pod egidą Zw. Obr. Kresów Zachodnich rozwija się pomyślnie. Dzielnicowy komitet obywatelski tych kolonij we Lwowie pod przewodn. p. H. Popelowej, uzyskał już od szeregu osób i instytucji przyrzeczenie przyjęcia pewnej ilości dzieci na 4-tygodniowy pobyt letni lub zorganizowania dla nich kolonij.

Ostatnio przyrzekli zorganizować kolonje takie z całym utrzymaniem: ks. Eleonora Lubomirska w pow. Przeworskim dla jednej partii 50 dzieci w lipcu i drugiej partii 50 dzieci w sierpniu; ks. Paweł Sapieha z Siedlisk w pow. Rawskim dla nieokreślonej jeszcze bliżej liczby dzieci; p. Wielopolski z Horodenki dla 15 dzieci w lipcu; Narodowa Org. Kobiet w Stryju dla 5 dzieci w lipcu; p. Dzieduszycka z Poturzyca dla nieokreślonej jeszcze bliżej liczby dzieci.

Oprócz tego zgłosili się z chęcią przyjęcia dzieci śląskich z całym utrzymaniem: p. marszałkowa Drużbacka z Prądkowic pod Przemyślem 6 dzieci w lipcu i 6 dzieci w sierpniu; Komenda chorągwi harcerek żeńskiej we Lwowie dla 25 harcerek śląskich w swoich obozach letnich; Tow. Naucz. Sz. W. dla 25 dzieci w swoich kolonjach; Ocironka TOM. w Bolechowie za uprzejmym poparciem p. prezydenta Czerwińskiego 5 dzieci w lipcu i 5 w sierpniu.

Konwent lw. OO. Dominikanów, nie mając możności pomieszczenia dzieci śląskich w wydzierżawionych swoich majątkach, ofiarował na rzecz tych kolonij w naturze: 1 cetn. mąki pszennej 250 konserw mięsnych i pewną ilość wedlin, a poza to subwencję w gotówce. Także Sodalicja b. wychowanki Zakładu Niepokalanej w Jazłowcu złożyła 120 zł. na pomieszczenie 2 dzieci na kolonjach.

Ponieważ jednak na trzy połudn.-wsch. województwa Polski przypada do umieszczenia na kolonjach letnich 1000 dzieci z ziem, zagrożonych germanizacją, przeto komitet uprasza Stow. i Instyt. kulturalne i społeczne o zgłaszanie w dalszym ciągu gotowości urządzenia kolonij letnich z całym utrzymaniem dla dzieci śląskich, lub o przyjmowanie po kilkoro dzieci do domów prywatnych na pobyt letni co najmniej 4-tygodniowy, bądź to na lipiec, bądź to na sierpień, albo też nadsyłanie pewnych kwot na cel tych kolonij.

Zgłoszenia pisemne i przesyłki pieniężne przyjmuje komitet do końca czerwca br. pod adresem: Dzielnicowy komitet obywatelski kolonij letnich dla dzieci polskich ze Śląska, Gdańska i Niemiec, we Lwowie, ul. Fredry 3 II p. dom TSL.

Kinematogramy.

ARTYSTYCZNY PRZEMYSŁ DOMOWY. (Dokończenie).

Jakaż była niezmierna radość w całym domu, gdy już w tydzień później kilka pierwszorzędnych sklepów, z tych nawet jeden przy ul. Akademickiej, wystawiło poduszczer-

ki i inne robótki z pracowni mej żony. — Szczytem jednakowoż jej triumfu była chwila, kiedy mi pokazała pierwsze zarobione pieniądze. Sprzedała mianowicie jeden tablecik i pajacyka pewnej przyjaciółce, która w żaden sposób nie mogła odmówić.

Miałem teraz zajęcie. Dziennie co najmniej kilka razy musiałem zaglądać przez szyby do sklepów, czy wystawione tam wyroby artystyczne z pracowni mej żony — opatrzone kartką: „Okazja! Do sprzedania“ znikły z wystawy.

Nigdy nie przypuszczałem, że w mieście tak kulturalnym, jak Lwów, mają ludzie tak mało zrozumienia dla prawdziwej sztuki, tak mało zapotrzebowania dla poduszczek, tablecików, pajacyków, lalczek i innych robótek artystycznych.

Ponieważ ten zastój martwił niezmiernie mą biedaczkę, przeto kilka razy wręczyłem jej pieniądze za sprzedane robótki. Sprzedawałem je niby wśród kolegów i znajomych — w rzeczywistości dostawali je odemnie w prezencie, za solennem odebraniem od nich przyrzeczenia, że nie zdradzą mnie przed moją starą.

W żadnym sklepie natomiast ani jednej robótki nie sprzedano. Mimo, że wedle zapewnienia mej żony wszystkie wyroby były przepiękne. Ze sklepów odesłano jej poduszcзки z powrotem, albowiem z długiego leczenia speszły zupełnie i szpeciły tylko wystawę, na dobitkę zaś Urząd skarbowy wymierzył jej suty podatek obrotowy i dochodowy od pracowni artystycznej, świetnie prosperującej...

Mimo wszystko nie żałowałem, że moja żona wpadła na pomysł poświęcenia się robotom artystycznym. Do naszego mieszkania aż miło wejść. Na kanapie, łóżkach, krzesłach, fotelach a nawet na podłodze leżą dziesiątki różnokolorowych poduszek i poduszczek, pies nawet spoczywa arcywygodnie na czterech poduszczkach. Tyle mamy poduszek, że moglibyśmy śmiało nawet pod każdy wazonik zamiast glinianej podstawki podłożyć miękką poduszczkę. Na każdym kroku znaczą się działalności artystyczna mej pani domu. Dziesiątki lalczek, lalczek, pajacyków i pajacyków: tacki na cygara, popielniczki, serwetki, igielniki, abażury przy lampach nawet w kuchni i łazience, obrusy i tablecki zmieniły nasze mieszkanie w jedną wielką, nieustającą wystawę przemysłu kobieco-domowo-artystycznego.

Żona moja pocieszyła mnie, że ostatecznie skoro nawet dużo nie sprzedano, to mimo to nie straciłyśmy. I tak co tygodnia wypadają jakieś imieniny, urodziny, rocznice ślubów, zaręczyny, śluby, jubileusze itp. uroczystości wśród znajomych, przyjaciół, krewnych i powinowatych. Na prezenty rujnowaliśmy się dotychczas. Teraz dostawać będą od nas haftowane chusteczki, poduszki, pajacyki, tablety i popielniczki.

Przyznałem jej rację i obliczyłem, że nasz skład prezentów jest tak sowiec zapatrzone, iż wystarczy na obdzielenie naszych solenizantów i jubilatów przez 20 lat.

Wszystkim moim przyjaciołom, znajomym i nieznanym radzę, by zapisali swe żony natychmiast również do tej szkoły przemysłu artystycznego. Adresem służyć na każde żądanie. Cena za kurs trzytygodniowy tylko 150 zł., poza to więcej, aniżeli 500 zł. w ten złotodajny interes włożyć nie trzeba!
Rofi.

Kronika bieżąca.

<p>14 CZERWCA</p>	<p>WTOREK rz. kat.: Bazylego; gr. kat.: Czetw. J.</p>
------------------------------	--

Temperatura w dniu 13 czerwca o godzinie 8-mej rano: + 22° C.

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 13. bm. „Gioconda“. Gość. występ p. Włodzimierza Kaczmar.

Wtorek 14. bm. „Turoń“. Gość. występ p. Jaracza — debiut p. Cehakówny.

TEATR NOWOSCI.

Poniedziałek 13. bm. „Szczęście Franja“.

Wtorek 14. bm. „Król Kawy“.

KINOTEATRY:

- APOLLO: Łzy i śmiech Wiednia.
- CHIMERA: Najwesełszy mężczyzna Wiednia, oraz Czego się nie czyni z miłości.
- FATAMORGANA: Upiór w Operze.
- KOPERNIK: Droga do przeszłości.
- LEW: Rybak islandzki.
- MARYSIENKA: Droga do przeszłości
- NOWOSCI: Quo Vadis.
- PALACE: Romans arcyksięcia.
- PASAŻ: Niebjeski paw.
- ROCOCO: Faust.
- UCIECHA: Piotruś pan.

NASZ FEJLETON TYGODNIOWY.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy fejleton tygodniowy W. RAORTA.

WYSTAWA PRAC RĘCZNYCH UCZNIÓW GIMN. VIII. we Lwowie

zostanie otwartą w dniu 13. czerwca w gmachu szkolnym przy ul. Dwernickiego 17. Zwiedzać można codziennie od godziny 9—12 oraz popołudniu od 4—6. Ze względu na różną ocenę wartości pedagogicznych tego nowego przedmiotu w planach naukowych wystawa powinna zainteresować jak najszersze rzesze nauczycielskie, oraz rodziców.

BACZNOŚĆ B. LEGJONISCI! Komitet organizacyjny Stow. Wzajemnej Pomocy b. legionistów uprasza kolegów o podanie swych adresów w celach rejestracyjnych pod ad. ks. Józef Panas — Lwów, ul. Mikołaja l. 2. W zgłoszeniu podać należy dokładnie imię i nazwisko, formację w której się służyło, zawód cywilny i adres.

WIELKI WIEC emerytów, wdów i sierót. zwołany przez Zw. em. PKP., odbył się w niedzielę 12 bm. o g. 10 w sali Instytutu technologicznego. Przewodniczył em. r. kol. Koehler — sekretarzem insp. Lewiński. Na wiec przybyli senator Thulie, który n'przyszedłszy do głosu ułotnił się i posel dr. Sommerstein, który miał dłuższe przemówienie.

Główny referat wygłosił em. r. kol. Geibard a następnie prof. Uniw. dr Górka namawiał do przystępowania emerytów do Zw. Naprawy Rzpltej obliczając forsawę sprawę emerytów, za poparcie ZNR przy wyborach do Rady. Tu rozwinęła się dłuższa dyskusja, gdyż pojedynczy mowcy zarzucałi ZNR zbyt małe zajęcie się sprawami emerytów. Przemawiali następnie r. Geibard o ustabilizowaniu krzywdy emerytalnej. Stern, Maszczak, Duma i inni, poczem uchwalono stworzyć s'lną organizację emerytalną oraz domagać się jak najszybszej noweli emerytalnej i zrównaniu emerytów b. Austrii z emerytami polskimi. — Specjalna wybrana komisja ma zastanowić się nad wyborami do Rady na Nadto delegacja em. udaje się w poniedziałek na audiencję do ministra kolei Romockiego w sprawie noweli emer. i gospodarki lwowskiej garderoby kolejowej.

TOW. NAUKOWE WE LWOWIE. Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek dnia 13 bm. o godz. 17 pop. w Pracowni Seminarjum słowiańskiego (Uniwers., stary gmach). Porządek dzienny: 1) Czł. prof. H. Gaertner: Ze studjów nad polską fleksją historyczną. 2) Czł. prof. T. Lehr-Splawiński: Najstarsze prasłowiańskie prawo cofania akcentu.

(d) **AWANTURY.** W nocy z kawiarni „City“ przy ul. Legjonów wyszli: Stanisław Prokop z Zamarstynowa i Adam Pusiak, zamieszkały przy ul. Zamkowej 1. Na nich to napadli jacyś osobnicy i ciężko ich pobili. Do aresztów zaś dostał się murarz Józef Olearczuk, zamieszkały przy ul. Kordeckiego 24. Będąc w stanie pijanym Olearczuk właścicielowi tej realności Marjanowi Wahnowi powybił krzesłem wszystkie szyby w oknach. Wreszcie do szpitala przywieziono Piotra Podgórskiego, zamieszkałego w Zniesieniu przy l. Wesolej 463, którego nieznanymi osobniczy dotkliwie pobili na placu Kapitulnym.

(d) **ZNALEZIONE PRZEDMIOTY W TRAMWAJACH.** W dniach od 7 do 10. bm. w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty. Do odobrania są w Biurze kontroli przy ul. Lenartowicza 1: parasol, kluczyk, książka i teczka; w wozowni Bema przy ul. Gródeckiej: parasolka, laska, parasol, teczka i torbka; a w Biurze kontroli na Gabrjelówce: cukier, koszyczek, trzy pary rękawiczek, dwie książki, laska, pociochy i torbka.

KOMUNIKAT.

Redakcja „Lwowskiego Skorowidza Adresowego“ przystępując do opracowania rocznika IV, uprasza wszelkie Urzędy państwowe, komunalne, oraz instytucje państwowe i społeczne jakoteż wszystkich interesentów o nadesłanie nam adresów prywatnych mieszkań osób pominiętych w roczniku III.

Upraszamy o nadesłanie nam tychże adresów po dzień 30. lipca b. r. 2417

(d) **KONTROLA DOKUMENTÓW.** Ubiegłej nocy urząd śledczy policji państwowej przeprowadził kontrolę dokumentów osób, przebywających w Przytulisku Braci Albertynów przy ul. Kleparowskiej 15. W czasie tej kontroli przytrzymano i osadzono w aresztach policyjnych 26 osób bez dokumentów celem stwierdzenia tożsamości osoby.

Pierwsza Polska Wystawa Wodna w Bydgoszczy.

Z dnia na dzień wzrasta zainteresowanie Pierwszą Polską Wystawą Wodną, która się odbędzie od dn. 23. lipca do dn. 15. sierpnia r. b. Bogaty dział naukowy i propagandowy dzięki wybitnemu poparciu Ministerstwa Gospodarczych i całego szeregu instytucji naukowych i społecznych będzie się przedstawiać wręcz imponująco. Niemniej zasobny będzie dział przemysłowy, w którym wezmą udział placówki tej miary co: Stocznia Gdańska, S. A. Wielkich Pieców i Zakładów Ostrowieckich, Lloyd Bydgoski, Löhner i w. in. W czasie Wystawy odbędzie się Wielkie Międzynarodowe Regaty, które zaszczyt swą obecnością p. Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki i Premier Marszałek Józef Piłsudski. Informacje i zapisy w Biurze Wystawy w Bydgoszczy Nowy Rynek 8, tel. 10-26 i w Warszawie ul. Czackiego 6, telefon 240-02 Tow. Polskich Wystaw.

REWIZJE.

Przed paroma dniami z polecenia prokuratora i na żądanie „Laboratorium Chemicznego Dra Elemiera Fuchsa“ pozostały przeprowadzone rewizje w aptekach i składach aptecznych w celu wykrycia fałszyfikatów „Soli do nóg Jana“.

Wobec wykrycia znacznych ilości puszcanych w obieg fałszyfikatów, opieczętowano je, fałszerzy zaś i sprzedawców pociągnięto do odpowiedzialności karnej. 9268

Ponowne zwycięstwo Lwowa nad Wrocławiem.

Wspaniałe wyniki międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych we Lwowie.

Faworyci ligowi Warta, Polonia i I. F. C. pobici. — Zawody strzeleckie. — Wyniki wyścigów samochod.

Lwów zajął znowu w Polsce swemi imprezami — echo ich zaś odbije się donośnie w całej Europie. Mowa tu przede wszystkim o międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, w których brało udział sześć narodowości, a to: Czesi, Węgrzy, Austriacy, Estończycy, Niemcy i Polacy.

Smietanka lekkoatletyczna każdego narodu zmierzyła się na polskiej bieżni, na której uzyskano światowe wyniki. Biegi przez płotki, bieg 100 m., rzut oszczepem, rzut kulą itd. były popisem najlepszych zawodników europejskich, a osiągnięte przez nich wyniki — pójdą w daleki świat i przypomną nam, że Polska interesuje się lekką atletyką i godnych ma jej reprezentantów.

Przeważnie znamy metingi lekkoatletyczne w Europie — śmiało też możemy twierdzić, że jest to jeden z największych w tym roku, pod względem jakości, a nie ilości zawodników.

Dziś spodziewamy się dalszych sensacyjnych rezultatów.

Drużyna impreza, która utrwali sportową sławę Lwowa, jest ponowne zwycięstwo jego reprezentacji nad Wrocławiem. Drogami zwycięstwa dojdziemy do sportowej sławy, ta utoruje nam zaś pozostanie miejsce w rzędzie narodów.

Niemcy, mimo widocznego przygotowania, okazali się przeciwnikiem nieszczerzym, dążyli co prawda ambitnie do zwycięstwa, nie sprościli jednak zadaniu i ulegli po raz wtóry.

Nasza reprezentacja miała bardzo wiele szczęścia i to ułatwiło jej wspaniałe zwycięstwo.

Godnym podkreślenia jest fakt, że prezydent m. Józef Neumann, przemówił przed zawodami osobliście do obydwu drużyn, dając dowód, że lwów gród wstąpił na nową drogę — drogę popierania sportu.

Przyrzeczenia złożone w jesieni roku ubiegłego w mieniu miasta przez prezesa Höflingera nie okazały się złudniami — prezydium naszego gród zajęło się Wystawą sportową, pomogło do przebudowy międzynarodowej bieżni, udzieliło subwencji na urządzenie międzynarodowego meetingu lekkoatletycznego, w końcu sam wódz Lwowa prez. Neumann ukazał się po raz pierwszy na sportowym boisku i za to wszystko jesteśmy mu wdzięczni.

Lwów-Wrocław 3 : 1 (0 : 0).

Wrocław: Görlitz (VFB), Wolf (BSC), Krause (Allmania), Langner (VFB), Hanpel, Meisner (BSC), Kleinert, Blaschke (BSC), Vater (Al.) Strzoda (ATR), Ring.

Lwów: Drapała Redler Olearczyk Schneider Kuchar (Fichtel) Hanke Szabakiewicz dr. Garbień Batsch Nastula (Kuchar) Steuermann.

Zwyciężyliśmy po raz wtóry i z tego powodu jako lwowianie powinniśmy być dumni.

Obowiązkiem sprawozdawcy jest przedstawić

wypadki, jak po sobie następowały. Reprezentacja Wrocławia przyjechała w składzie mocno osłabionym, gdyż brakowało w jej szeregach graczy mistrzowskiego klubu Wrocławia, który brał udział w zawodach o mistrzostwa południowo-wsch. Niemiec. Reprezentacja Lwowa była również złożona nieszczególnie. Jeśli trzy tygodnie temu Batsch nie był godny pierwszej drużyny Pogoni, co utorowało mu drogę do reprezentacji Lwowa?

Steuermann był podczas zawodów z IFC. bardzo słaby, mimo to został znowu reprezentantem Lwowa, ku niezadowoleniu widowni.

Gra miała dwa okresy — pierwszy gorszy — drugi lepszy i zwycięski. Zwycięstwo nasze, nie jest co prawda wypracowane, gdyż centrę Batscha, która przypadkowo wpadła do bramki i daleki szczęśliwy strzał dr. Garbieńa — uważać należy za wypadki niepodzielwane — mimo to jednak drużyna nasza grała mocniej i ambitniej dążyła do zwycięstwa.

Tuż po zaczęciu lwowianie zrywają się do ataku i naciskają, jednak Batsch i Garbień strzelają zupełnie niecelnie. W 5-ej min. następuje pierwsze natarcie Wrocławia — Redler, a za chwilę Olearczyk kiksują — goście nie mają jednak szczęścia, strzelając ustawicznie wysoko w górę. W 14 min. Szabakiewicz b egnie wspaniale z piłką, Görlitz wylatuje jednak z bramki i zabiera mu piłkę z pod nog. W 5 min. później Szabakiewicz znowu centruje, piłkę odbija jednak obrońca ręką. Podyktowanego rzutu karnego nie umie Batsch wykorzystać, strzelając bramkarzowi w ręce. Goście naciskają coraz bardziej — Wacek stara się, jak może, praca jednak na środku pomocy nie klei mu się. Zawinia korner, z trudem uratowany. W 21 min. beznadziejny na skrzydle Steuermann zostaje przesunięty na prawego łącznika, Nastula zaś jedyny taktycznie ofensywny gracz napadu, wydany zostaje na skrzydło.

Toczy się gra zupełnie wyrównana, w polu goście są jednak lepiej zgrani — kombinują dobrze, strzelają jednak z za zbyt daleka, by uzyskać upragnioną bramkę. Obydwie strony atakują bardzo a-nemicznie. W 33 min. Schneider zawina korner, który omal nie stał się bramką, piłka tuż ponad poprzeczką poszła na korner. W 37 min. interwencje po raz pierwszy Drapała — ratując wybieg em niebezpieczną sytuację.

Niemcy naciskają coraz silniej, grają taktycznie zupełnie zadowalająco, ociągają się jednak ze strzałami, umożliwiając Redlowi i Olearczykowi w niebezpiecznych chwilach ratowanie bramki kornerami. Wreszcie lwowianie atakują — a owocem tej ofensywy jest jedyny korner, niewyzyskany.

Gwizd oznajmia pauzę.

Po zmianie wjeżdża Wacek przechodzi do napadu, Fichtel zajmuje środkową pomoc.

Usunięcie Nastuli z napadu a pozostawienie goreszych od niego o klasę Batscha i Steuermann jest nietałentem — i dobrze, że udało się zwyciężyć dwie ma szczęśliwymi bramkami, inaczej bowiem reprezentacyjny napad przypisałby sobie winę wcale nie zachwycającego wyczynu.

Lwów z miejsca naciska, uzyskując korner w 2-e i 8-ej min. Każda chwila może przynieść Lwowskiemu zwycięską bramkę, niestety Batsch i Steuermann są zawsze o ułamek sekundy za powolni.

Wrocławiaczy przechodzą do napadu, lewy skrzydłowy centruje, piłka przechodzi na prawą stronę, prawoskrzydłowy strzela, a Hanke z Redlem dobiegają, 16-ta min. — tracimy bramkę.

W 2 minuty później Batsch biegnie i kopie sobie centrę do nieba. Piłka spada powoli — bramkarz wrocławski oczekuje ją spokojnie i wpuszcza do siatki. Strzał do bramki „zgóry“ okazał się zupełnie skutecznym, niemniej jednak szczęśliwym.

Lwowanie grają teraz pełną parą, w szeregach ich widać ochotę do zwycięstwa — w napadzie niema jednak wykończenia, jedyny Wacek uwija się między obrońcami.

W 29-ej min. Garbień strzela zdaleka, bramkarz trzyma piłkę w ręce i szpetnie ją wypuszcza, a więc prowadzimy.

Od 30 do 42 min. stosują Niemcy mordercze tempo, przygniatając nas zupełnie do bramki.

W 36 i 37 min. zawinają Olearczyk i Fichtel kornerami. W 38 min. Drapała wybiega z bramki, Redler ratuje w linii bramkowej wykopem. Gorąco nam. W minutę później broni Drapała silny strzał na korner, by za chwilę znowu wybiegiem uratować straconą napozór sytuację.

Trzy min. do końca. W jednej minucie uzyskuje prawa strona naszego napadu 2 kornera — piłka przechodzi na lewą stronę. Szabakiewicz lekko cen

gru — Wacek zaś uzyskuje wspaniałą bramkę fina — Za chwilę koniec.

Wygraliśmy gdyż nie opuszczało nas szczęście ani na chwilę. Goście byli drużyną silniejszą fizycznie i równiejszą, nasza natomiast miała ciemne i jasne strony.

Bramkarze naogół podobali się — obydwaj co prawda chwytały piłki bardzo niepewnie, Drapała jednak odważnie interwenjował — Görlitz zaś dobrze się ustawiał.

Obrony stosunkowo jednakże, przyczem nie należy zamilczeć, że w 30 min. zeszedł po zderzeniu się z Garbieniem doskonały prawy obrońca Wrocławia, a miejsce jego zajął gracz rezerwowy.

Pomoc nasza podobala się lepiej, we wrocławskiej zadowolili jedynie środkowy, boczni natomiast bardzo słabi. W lwowskiej Fichtel, niezmeżony grą w pierwszej połowie pracował dość dobrze, fauluje jednak ciągle. Hanke i Schneider trzymali dobrze słabe naogół skrzydła wrocławskie. grał jednak zbyt defenzywnie.

Napad wrocławski był bezwzględnie lepszy — jego trójka środkowa grała efektywnie i ze zrozumieniem rzeczy — niestety za mało celnie strzelała. W naszym ataku zadowolili jedynie Wacek i Szabakiewicz — dr. Garbeń strzelał niedysponowany, Batsch i Steuerman zupełnie bez formy. Rogów 6:6. Zawodami kierował dobrze p. Iwancisz z Budapesztu. Widzów przeszło 7000.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.

Dzień I. — 11. czerwca.

Bieg 100 m. I. Przedbieg: 1) Fluck (BBTE. Węgry) 11 sek. 2) Sikorski (Polonia, Warszawa) 1 i pół m. 3) Trossbach (Berliner SC.) 11.6 sek. 4) Formanek (SK. Židenice, Brno).

II. Przedbieg: Schlösske (Berliner SC.) 11.1 sek. 2) Szenajch (Warszawianka) 11.4 sek. 3) Kasperkiewicz (AZS. Lwów).

Do finału weszli Fluck, Schlösske, Szenajch, Sikorski i Kasperkiewicz.

Schlösske, Fluck i Szenajch szli jedynie na miejsca. Pięknie walczył Sikorski.

Rzut kulą: 1) Daranyi (MAC. Węgry) 14.45 m. 2) Baran (Pogoń, Lwów) 12.45 m. 3) Kesmarky (BBTE., Węgry) 11.32 i pół m.

Wynik europejski — Daranyi rozporządza doskonałą techniką — Baran silniejszy fizycznie, nie może przekroczyć 13 m.

Skok w dal: 1) Sikorski (Polonia, Warszawa) 6.63 i pół m. 2) Kasperkiewicz (AZS. W.) 6.44 m. 3) Nowosielski (Cracovia, Kraków) 6.40 i pół m.

Poza konkursem Somfai 6.55 m., który wypadł z konkurencji nie osiągnąwszy żadnego miejsca — Sikorski skacze bez stylu. Nowosielski i Kasperkiewicz mają przyszłość.

200 m. z płotkami: 1) Trossbach (Berliner SC.) 26.5 sek. 2) Kostrzewski o dłużej w tym samym czasie rekord polski, 3) Korolkiewicz (Polonia) 26.8 sek. czas lepszy o 0.4 sek od dawnego rekordu.

Trossbach prowadził i po przeskoczeniu ostatniego płotka obejrzał się i omal biegu nie przegrał. Jedną z najpiękniejszych konkurencji.

Bieg na 1500 m.: 1) Strniste (SK. Židenice) 4 m. 4 sek. 2) Serb (MAC.) 4 m. 8.6 sek. 3) Friebe (GAS. Graz) 4 m. 10.8 sek. 4) Malanowski 4 m. 12.8 sek. Vohralik, Sarnacki.

Piękny taktycznie bieg berneńczyka Strnistego. Serb szedł cały czas równo z nim, nie wytrzymał jednak 400 finiszu. Malanowski z trudem utrzymał się na 4-tym miejscu.

Przedbiegi 400 m.: nie odbyły się z powodu wycofania się zawodników. Wobec tego odbył się od razu finał, do którego stają: Kostrzewski (AZS. Warszawa), Sindler (SK. Židenice, Brno), Barsi (BBTE.), Rothert (Polonia, Warszawa).

Bieg zastawny 4x400 m.: Pierwsza drużyna kombinowana węgiersko-czeska w składzie: Strniste (Židenice, Czechosłowacja), Sindler, Barsy, Somfai w czasie 3 min. 29.3 sek. 2) drużyna polska w składzie: Kostrzewski, Meyro, Korolkiewicz, Rothert w czasie 3 min. 32 sek.

Bieg przegraliśmy z powodu złej zmiany pałeczki przez Meyrę — którego pobili lekko

Sindler, Barsy biegnąc z Korolkiewiczem powiększył dystans zwycięski, tak że wszelki wysiłek Rotherta pozostał bez skutku.

Dzień drugi — 12. czerwca.

100 m. finał: 1) Schlosske (BSC., Berlin) 10.7 sek. 2) Fluck (BBTE.) 10.8 sek. 3) Szenajch (Warszawa) 11 sek.

Szenajch traci niepotrzebnie czas, przez obracanie się. Mimo to szans na zajęcie lepszego miejsca nie miał. Sympatyczny Schlösske wziął zapowiadany rewanz na Flucku, bijąc go o cały metr.

400 m.: 1) Barsi (BBTE.) 50.3 sek. 2) Kostrzewski (AZS., Warszawa) 51.5 sek. 3) Sindler Brno) 52.5 sek.

Bieg ten był jednym z najpiękniejszych punktów wczorajszego programu. Barsi idzie ogromnie równomiernie, sprawiając naprawdę wrażenie idealnie pracującej maszyny. Kostrzewski przegrał nie mając ostatecznego finiszu. Sindler szedł od startu do mety na trzecim miejscu.

3000 m.: 1) Szerb (MAC.) 9 m. 05.4. 2) Freyer (Polonia) 9 min. 05.6 (rekord polski). 3) Friebe (GAC.) 9:21.3.

Bieg ten przyniósł nowy rekord polski. Trochę sprintu wystarczyłoby Freyerowi do pobicia Węgra, którego trzymał się cały czas, jak cień. Pierwsze dwie rundy prowadzi Vohralik, za nim Szerb, Freyer, Friebe, Sawaryn, Łukaszewicz. Następnie idzie pierwsza czwórka w zwartej grupie, Sawaryn o 30 m. z tyłu, Łukaszewicz daleko na końcu. Pod koniec odsadzają się Szerb i Freyer od swych towarzyszy, Friebe mija Vohralika i kończy jako trzeci. Czwarty Vohralik, piąty Sawaryn.

110 przez płotki: 1) Trossbach (BSC.) 15.3.2. 2) Weilheim (WAC.) 16 sek. 3) Trojanowski (AZS. Warszawa) 16.2 sek. (rekord Polski wyrównany), jednak Trojanowski uległ dyskwalifikacji z powodu przewrócenia 8 płotków. 4) Kostrzewski (AZS. Warszawa) również 16.2 sek.

W biegu tym błysnęły w całej pełni umiejętności rasowego płotkarza berlińskiego. Jego też obecności zawdzięczamy wreszcie wyrównanie starego rekordu Garczyńskiego, ustanowionego jeszcze w r. 1910. Kostrzewski dał z siebie, co mógł. Spodziewamy się dziś zwycięstwa jego nad Trossbachem w biegu na 400 m. przez płotki.

Bieg zastawny 800—400—200—100 mtr. Drużyna węgierska w składzie: Szerb, Barsi, Somfai i Kling w czasie 3:28.5. Drużyna polska w składzie Forys, Malanowski, Szenajch, Kasperkiewicz w czasie 3:30.8.

Sztafeta była do wygrania. Na życzenie Węgrów, którzy widocznie wiedzieli czego chcą, odwrócono zwyczajną kolejność biegów. Słabo stosunkowo „poszedł” Malanowski na 400 m. i od tego momentu wynik był już właściwie rozstrzygnięty. Szenajch, który biegł bardzo ładnie, nie mógł wszystkiego nadrobić, a Kasperkiewicz nie miał chyba żadnych szans w walce z Fluckiem. Sądźmy, że ambitny Forys wiedząc, że od niego zależy zwycięstwo, podciągnąłby się z pewnością, gdyby biegł ostatni i przechyliłby je na naszą stronę.

Skok wwyż: 1) Kesmarky (BBTE.) 1.84 mtr. 2) Klumberg (SC. Kalev) 1.79 mtr. 3) Fryszczyn (Polonia) 1.69 mtr., w rozgrywce 175 ctm.

Wczorajsze wyścigi samochodowe.

(wk.) Wczorajsza, urządzona przez się imprezę, zaliczyć może Małopolski Klub Automobilowy do jednych z najbardziej udatnych, zwłaszcza pod względem organizacji, która bezwzględnie zaslugiwała na uznanie. Łaskawa aura dopisała tym razem w zupełności i pozwoliła publiczności lwowskiej tłumnie jawić się przy mecie, wśród której zauważyliśmy cały szereg osobistości Lwowa. Wyścigi rozpoczęto stosunkowo wcale punktualnie, a start wozów odbywał się regularnie o 5 minut. Straszne zabezpieczenie trasy na długości 23 klm. posterunkami policji i wojska w niemałej mierze przyczyniło się do usprawnienia wyścigów.

W skokach uderzały ogromny spokój i łatwość, z jaką przechodził zwycięzca Kesmarky nad poprzeczką. Jednego m. siedm-dziesiąciu pięciu ctm. nie przekroczyła cała falanga zawodników. Uzyskał je dopiero w rozstrzygającej rozgrywce o trzecie miejsce Fryszczyn.

Rzut oszczepem: Szepes (MAC.) 63.71 m. (rekord węgierski). 2) Klumberg (SC. Kalev) 60 mtr. 3) Smakulski 6 plk. lotn. Lwów 57.72 mtr. (rekord polski).

Szepes ustanawia od razu pierwszym wspaniałym rzutem nowy rekord węgierski, aplaudowany żywo przez publiczność. Miłą niespodzianką jest nowy rekord polski Smakulskiego. Uznanie jego staną jednak na przeszkodzie prawdopodobnie względny formalne, wysnuwane przez warszawian. Smakulski startuje mianowicie za 6 p. lotniczy, który nie należy do Związku Lekkoatletycznego. Nie masz to jak nasza kochana Warszawa. Panowie ze Związku znaleźli jakoś Smakulskiego, gdy trzeba było bronić barw Polski w Rzymie, mimo, iż wtedy chyba nie mogli o nim zgoda nie wiedzieć, skoro nie jest do Związku zgłoszony.

Zawody o mistrzostwo Ligi.

Warszawa. Turyści (Łódź)—Polonia 3:0 (3:0). Sędzia p. Rutkowski.

Katowice. Legja—IFC. 3:2 3:1. Bramki dla Legji Łańko 2 i Nawrót, dla IFC. Geisler i Kozok II. Sędzię obrzuciła publiczność po zawodach kamieniami.

Łódź. LKS.—Jutrzenka 2:1 (1:0). Sędzia p. Rosenfeld.

Poznań. Ruch (W. Hajduki)—Warta 4:1 (1:1). Sędzia p. Piotrowski.

Trzydniowe zawody strzeleckie.

Zawody strzeleckie odbyły się w dniach 9., 10. i 11. czerwca na strzelnicy wojskowej Kleparowskiej i Skniłowskiej (do krajków) i dały następujące wyniki:

Broń długa 100 m.: 1) Kamierowski (Warszawa, Legja) 84 pkt. 2) Drohojowski (Lwów) 81 pkt.

Mistrzostwo Lwowa 400 mtr. 1) Borzemski (Lwów) 204 pkt. 2) Dunin (Lwów) 198 punktów.

Strzał przez lunetę 400 mtr. 1) Weiss K. (Lwów) 88 pkt. 2) Obertyński (Lwów) 85 pkt.

Broń krótka tarcze 50 mtr. 1) kpt. Rozeński (Lwów) 147 pkt. 2) Borzemski 142 pkt.

Strzelanie do sylwetek, 25 m. pistolet. 1) Borzemski 42 pkt. 2) Wolski K. 41 pkt.

Broń małokalibrowa 50 mtr. 1) Borzemski 274 pkt. 2) Kamierowski 274 pkt.

Broń myśliwska: a) dzik pojedynczy 100 mtr. 1) Barański E. (Lwów) 31 pkt. 2) Domaszewicz Cz. (Lwów) 29. pkt.

b) dzik podwójny: 1) Barański E. 34 pkt. 2) Onyszkiewicz 29 pkt.

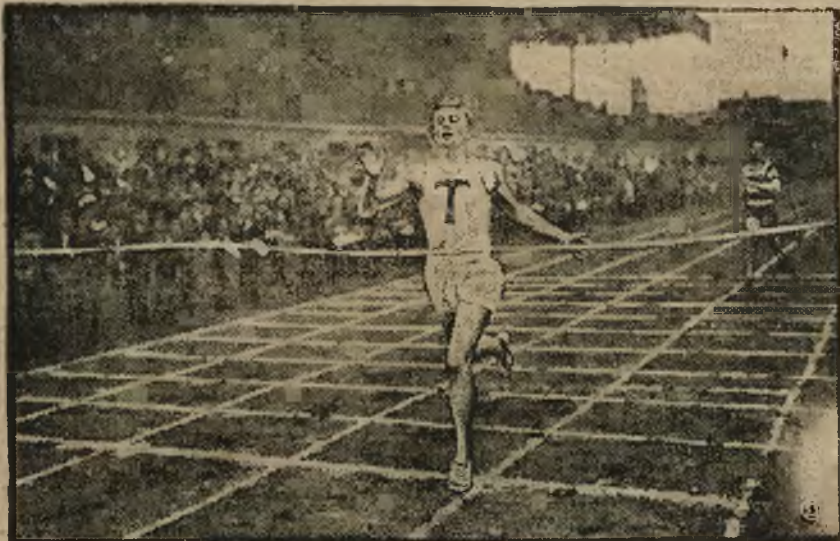
Strzelanie śrótem 100 krajków, 15 mtr. Mistrzostwo Małopolski: 1) Lisowski (Warszawa) 82 krajków. 2) Ostrowski (Lwów) 76 krajków.

Strzelanie śrótem, 50 krajków, 12 mtr. Mistrzostwo Lwowa. 1) Czerski (Warszawa) 39 kr. 2) Lisowski (W.) 37 kr.

Spodziewaliśmy się jednak większej liczby startujących, gdyż 12 zgłoszonych wozów w stosunku do szybko rozwijającego się w Polsce automobilizmu, słusznie można nazwać cyfrą znikomą. Nazwiska startujących, znanych u nas automobilistów, pp. inż. Liefelda, Kellermana, inż. Zangla robiły swoje, budząc wśród widzów ogromne zainteresowanie, zwłaszcza inż. Liefelda w jego brawurowym tempie 129 klm. na godz. przy trasie 20 klm. i 156 na godz. na 5 klm. lance hucznie oklaskiwano, niemniejszy zachwyt wzbudzała jazda hr. Potockiego, który wśród wozów sportowych uzyskał pierwsze miejsce.

W czasie wyścigów nie obeszło się bez

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne.



Na zawodach lekkoatletycznych w Berlinie lekkoatleta niem. Böcher z klubu „Teutonia“ pobił mistrza światowego Baratona (Francja) w biegu na 1500 metrów, w czasie 4,01 minut.

ler w czasie 11 m. 9.4 s.; Ripper (Lancia) 11 m. 39.9 s.; 3. inż. Rubczyński (Lancia) 11 m. 55 s., 4. Kellerman limuzyna (Voison) 12 m. 22.5 s., 5. Regulski (Bugatti) 12 m. 26.8 s., 6. Fryling (Steyer) 13 m. 52.5 s., 7. Dąbcański (Benz) 14 m. 7 s., 8. dr. Faliszewski (Me talurgique) 15 m. 14.8 s., 9. inż. Chulinka (Bignon) 2 l., 18 m. 48.8 s. czas słaby z powodu defektu w motorze.

Bieg 5 klm. — lance. Startuje 5 maszyn, przy starcie lotnym. W kategorii wyścigowej staje jedynie inż. Liefeld na Austro-Daimlerze, osiągając fenomenalną wprost chyżość 156 klm. na godzinę. W kategorii sportowej pierwszy hr. Ad. Potocki na limuzynie Austro-Daimler 2 min. 18.9 sek. równa się 124 klm. na godz. 2) p. Regulski na Bugattim 2 m. 43.2 sek. 3) p. Ripper na Lancii 2 m. 45 sek. 4) Dr. Fryling na Steyerze 3 m. 17.8 sek.

Mistrzostwo Lwowa i puchar zdobył p. inż. Liefeld.

Wieczorem w salach hotelu krakowskiego odbyło się uroczyste rozdanie nagród i bankiet dla uczestników i zaproszonych gości.

wypadku, o czym zresztą piszemy obszernie na innym miejscu.

Wyścig na 20 klm. Zgłoszonych maszyn 12, startuje 11. Start z miejsca. W kategorii wozów wyścigowych startował je-

dynie inż. Liefeld na Austro-Daimlerze 100 HP., w czasie 9 min. 11.3 sek. Średnia szybkość 129 na godzinę.

W kategorii wozów sportowych pierwszy hr. Potocki na limuzynie Austro-Dai-

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19 1954a najtaniej — do wchódł przez się

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 23464

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
LWÓW — UL. GRÓDECKA 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem. 23877

Dr. ZOFJA WEPER
po powrocie ze studjów w Paryżu ord. od 3-5 w chor. skórnych i wener. od 12-1 zabiegi kosmetyczne: usuwanie zmarszczek metodą operacyjną, usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion. Leczenie zylaków. **Janowska 26.** Tel. 25-19. 22973

AKUSZER
Dr. IGNACY SCHWARZ
LWÓW BRAJEROWSKA 6. — Tel. 2804
POWRÓCIŁ. 2388

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev. kliniki dermatol. w Berlinie, **Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion elektr., lampą kwarc. 23225

POLSKA LINJA LOTNICZA
AEROLOT S. A.

Warszawa, Nowy Świat 24. Telef. 9-00.
Kraków, św. Anny 4. Telef. 32-22.
Lwów, Hotel George'a. Telef. 819 i 936.
Gdańsk, Wrzeszcz. Telef. 415-31.
Wiedeń, Tegetthoffstr. 7. Telef. 78-3-94.

Specjalista w chor. uszu, nosa, gardła i krtań
Operator Dr. B. SONNENSCHNEIN
Lwów, ul. Akademicka 14, tel. 285 od 11-1 i 3-5. 2324

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje od 12-6, **pl. Halicki 7**, nad Kawiarnią Centr. Tel. 31-30. Leczenie lampą kwarcową. 23610 2420

Wobec licznych zapytań oznajmiam, że prowadzę w sezonie tegorocznym

„DOM ZDROWIA“
STOW. „GWIAZDA“
w Niemirowie Zdroju.
ANDRZEJ SCHINDLER.

JUŻ OPUŚCIŁ PRASĘ LWOWSKI SKOROWIDZ ADRESOWY NA ROK 1927.

Rocznik ten zawiera około 150.000 adresów szeregowanych w trzech działach a to:

- I. szematyzm Zarządów i instytucji
- II. informator handlu i przemysłu oraz wolnych zawodów
- III. ogólny i szczegółowy skorowidz mieszkańców.

Cena egzemplarza zł. 55 do nabycia w księgarniach: Księżnica „Atlas“ ul. Czarnieckiego. Gubrynowicza i Syn ul. Rutowskiego 9.

Holcera, Pasaż Androlego.
Literacka ul. Batorego 28.
Nowość ul. Kopernika 3.
Ossolińskich pl. Bernardyński.
„Oświata“ ul. Akademicka 8.
Naukowa Połoneckiego pl. Marjacki 1.
Rehmana ul. Rutowskiego 2.
Stauropiglańska ul. Ruska 2.
Szewczyński Rynek 10.

W składzie papieru Scheks i Stencel ul. Sykstuska 2.
W biurze dzienników Buchstaba ul. Jagiellońska 7.

2418

NA WYJAZD

MAGAZYN TRYKOTAŻY pl. Marjacki 5, w bramie. Filja w Krynicy, na deptaku w lokalu Rapaporta. 2374

Suknie i kompleta, — bluzki, poluwery, — kostjomy, — płaszcze wótczkowe i jedwabne, — Szlafrok i pljame. — Bielizna jedwabna, — kombinacje i reformy jedwabne — poleca ZA BEZCEN



WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY PIŁKI I RAKIETY TENNISOWE

SLAZENGERS

posiadają wszystkie sklepy z artykułami sportowemi. 2419

Nagniotki i zgrubiałe naskórki usuwa „KLAW“ balsam na odciski wyrobu apteki Karola Augensterna Lwów, ul. Krasiskich 20 (róg ul. Kazimierzowskiej). 2001

TAPETOWANIE POKOI

story do okien, wykonanie solidne — ceny niskie

Leon Matwijowski

CHORAŻCZYŹNY 8. Telefon 40-11. 24416

Pocenie rąk i nóg ustaje po użyciu **EXSICATORA**

Odeiski i inne zgrubienia naskórka usuwa radykalnie **BALSAM NA ODCISKI**. Wyrób i skład Apteka K. Kajetanowicza Lwów, Słoneczna 1. Odsprzedawcom rabat.

Najsukuteczniejszym środkiem usmierzającym

REUMATYZM

ŁAMANIA, BOLE GŁOWY I ZĘBÓW
JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30
I NAGRODZONY MEDALAMI



CHEMIA I APTEKARZA TARNOPOL
DO NABYCIA WSZĘDZIE
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY
APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW.

24410

MASYWY „BERGOUGNAN“
ŁOŻYSKA KULKOWE „D. W. F.“
poleca „Auto-Skład“
LWÓW, ZYBLIKIEWICZA 5. tel. 10-39. 2438

ŚWIATŁO SPIRYT.

„WIKTORIN“ 24417 jest najlep. najtańsze i najprzyjemniejsze. Lampa nadaje się do oświetlenia mieszkań, posiada światło białe i bezwonne. Wszelkie przybory do lamp naftowo-żarowych
FASSLER Lwów, 29.
Palniki naftowo-żarowe „KRONOS“.



Mydło zielone „Fussol“ oraz o 10 lat cieższe się powodzeniem pasta „Fussol“ usuwają i pobiegają wzorem sił nadmiernych i nieinnych wydzielin potu ciała (pot pach, pot rąk i pot nóg). Środek ten został już wprowadzony w wielu basach chorych. Z nitajscowoci w których Apteki, Drogerie lub Parfumeriejsze nie posiadają „Fussolu“, prosimy zamówien wprost do nas

Wierowac
Drogeria Mikolaiach i Ska.
Lwów, Kopernika 1.

1263

Meble na raty i za gotówkę bez podwyższenia cen, oraz wielki wybór mebli tapicerowanych najtaniej w „DOROTEUM“ Leona Sapiehy 34, tel. 15-01. 2850

Nowe siły mężczyźnie

DAJE „YOPUAMIN“ oddawna wypróbowany i naukowo spreparowany środek. — 50 dawek 12 zł. ze sposobem użycia. — Dr. Gebhard & Co, Gdańsk. 809

NA RYBY DO 10 MIESIĘCY
Obuwie-Odzież-Sukno

2275 poleca katolicka firma
REGULATOR
Lwów, RYNEK 43. — Tel. 15-70.

Leżaki

FOTELE werandowe, stoły, krzesła, bujanki, łóżeczka dziecięce
KILIMY w wielkim wyborze poleca najtaniej
„KILIM GLINIAŃSKI“
Lwów, ul. Kopernika 11, telef. 26-09.
FILJA: Halicka 5, telef. 30-32. 1963

NIE... żadnych naśladownictw!
Używam stale tylko oryginalną
SÓL DO NÓG JANA
z marką ochronną
"SŁOŃ"

SÓL DO NÓG JANA
USUWA
DOLEGLIWOŚCINÓG

Główny skład na Polskę: **DELEMER FUCHS**
WARSZAWA, OGRODOWA 1
Do nabycia w aptekach, skł. aptecznych i perfumerjach

2414

WIECZNE PIÓRA

DO NAPEŁNIANIA

Olbrymi wybór. Naprawa wszelkich systemów. Zamówienia z prowincji za zaliczeniem odwrotn.
Leon Propst, 1788 pl. Marjacki 3
SKŁAD PAPIERU I GALANTERJI. — Tel. 15-88.

POT I NIEMIŁA WONA
z RAK, NÓG I PACH
USUWA ZNANY I NIEZASTĄPIONY
DO 1/2 WIEKU
SUDORYN
W PIDEŁKU Z SITKIEM.
FABRYKA CHEMICZNO-TAPETARNA SŁOŃCZNA
„AB. KOWAŁSKI“
WARSZAWA

8861

Na letniska WODY MINERALNE wysła fabryka „ZDROWIE“
Lwów, ul. Zdrowie L. 9.
Telef. 14-72. **Ceny konkurencyjne!** 2 1/2 1/2
14-72.

Posrebrzam i naprawiam wszelkie przedmioty z chińskiego srebra
WOLF, ul. Sobieskiego 2. 2351

5 zł. GRAMOFON 5 zł.

nabyć może każdy na spłaty tygodniowe lub miesięczne tylko we firmie 2403

„SYRENA“ Lwów, Kazimierzowska 13

5 zł. Płyty gramofonowe we wielkim wyborze po cenach fabrycznych. **5 zł.**

DIAGONAL-ROLLER APARAT DO MASAŻU

najnowszy amerykańskiego systemu poleca skład instrumentów lekarskich „CHIRURGIA“ Lwów, Jagiellońska 15. Cena pojedynczy zł. 21.60, podwójny zł. 37.80. Dla odsprzedawców odpowiedni rabat. — Wysyłamy za zaliczeniem pocztowym. Do nabycia we wszystkich składach drogerijnych i sanitarnych. 2402

HEMOROIDY!

Wyczerpującą broszurę Nr. 12 darmo wysyła Dr. Hugo Caro, G. m. b. H. Gdańsk. 1892

NAPISY, litery z metalu na pomniki, tablice nagrobkowe lane z cynku i brązu wykonuje najtaniej **H. SZAPIRA** LWÓW 2107III SYKSTUSKA L. 10.

TAKSAMETRY

najlepszego systemu, wszelkie przybory do tychże — poleca najtaniej 24229

„LUMEN“ Lwów, PL. MARJACKI 4.

Studniarz koncesjonowany Jakób SCHAPIRA Lwów św. Anny 17 wykonuje wszelkie roboty studniarskie i Pomp po cenach przystępnych. 24448

NIE KUPUJCIE!!

sprowadzanej tandety Gdyż macie na miejscu towar najprzedniejszy i tańszy, bo wprost ze źródła.

Łózekka wszystkich typów. Łózciska dziecięce i siatki do łózek, umywalnie, wiszadła stojące, meble lekarskie, bidety z miskami fajansowymi i t. d. 1387 **Józef Procko** fabryka mebli żelaz. i metal. Lwów, ul. Tercjarska 10. Tel. 15-88 (boczna Kleparowskiej, 5 minut od przystanku tramw. kość. św. Anny).

OWŁOSIENIE SZPETNE

na rękach i nogach, pod pachą itp. — usuwa radykalnie **DEPILATOR „GARÇONNE“**. Do nabycia wszędzie. Cena 2 zł. 50. — Skład wysyłkowy: **APTEKA POD ŚW. ANNA**, Lwów, Janowska 52. 1425

PIĘGI, plamy wątrobiane, liszaje usuwa niezawodnie **KREM WSCHODNICH PIĘKNOŚCI** Dr. BEISERA. Cena słoika zł. 2.20 z opłatą pocztową, za nadesłaniem zł. 2.70. Wyrób i skład **BEISERA**, Lwów — ulica 683 w Apteka **BEISERA**, Legionów 23.

SZWEDZKI-KULLER

dwuręczny, masywny aparat do samomasażu całego ciała z najlepszej gumy. Dużo dziękiczynnych listów. Cena zł. 30. — wraz z kosztami przesyłki. 2296

DH LABOR, BYDGOSZCZ, Gdańska 131 wysyła za zaliczeniem pocztowym.

Wszelki wysiłek zbyteczny!

MINĘŁY bezpowrotnie czasy, gdy przy praniu wyciskano się siłą brud z bielizny: **RINSO SAMO PIERZE**, rozpuszcza brud i usuwa go radykalnie z bielizny, nie niszcząc jej — nareszcie możemy mieć zawsze pięknie upraną bieliznę, a nie uszkodzoną silnem tarcieciem rąk.

RINSO jest jedynym, idealnym proszkiem do prania.

Nie można dobrze uprać bielizny bez RINSO.

ZRÓBCIE ZAPAS RINSO DO PRZYSZŁEGO PRANIA!

PRANIE RINSO JEST ŁATWEM I WYGODNEM.

Tylko cztery procedury!



Rozpuścić!



Namoczyć bieliznę!



Plukać!!



Rozwiesić!!!



Rinso

DO DOMOWEGO PRANIA

Zanurzajcie i sputkujcie — oto wszystko!

Lever Brothers Limited, Anglja.

„W. N. 11“

2158

ARMATURY

do kotłów, maszyn, lokomobili parowych

jakoto: wodowskazy, kurki, oliwiarki, manometry, wentyle bezpieczeństwa, pompy Worthingtona, iniektory, rury płomienne, oraz szczeliwa, jak klingerit, sznury asbestowe etc., oraz wszelkie inne artykuły techniczne dla wszystkich gałęzi przemysłu poleca ze składu tanio 2381

WENTYL Lwów, ulica Gródecka 36. Tel. 737.

ROZMAITE

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas ciąży i słabości. Sobieskiego 39, parter. 23267

POSZUKUJE dzierżawy — młyn wodny z mieszka niem owentualnie kupna na dogodnych warunkach. Dzierżawca reflektuje na przeprowadzenie remontu młyna. Listy do Admin: Wieku pod „Małym“. 2400

KUFRY, walizki, teczki, torbki damskie wykonuje i naprawia **Eidelsolm** — Kopernika 14. 24283

AKUSZERKA przyjmuje panie na czas słabości. — Wałowa 27, parter prawy, przez podwórze. 23266

PORTFELE WEKSLÓWE dla Banków i instytucji handlowych wykonuje introligatornia Krzywieleckiego, Lwów, Piekarska 1 C. 2413

RODZINA WEZMIE ZA SWOJA intel. panie — także ruszkie, lubiaog gospodarstwo. Pożądana fotografia. Wołyń — Probostwo, restanct Musiejów. 2409

CHŁOPCZYKA 1 miesięcznego chrześc. oddam za swoje w dobre ręce. Łaskawe zgłoszenia: Zamknijta 1, Zamarstynów u pani Weuwkowej. 24391.

WAŻNE! Księganica antykwarska **Holka I.** przeniesiona została na ulicę Strzelecka 3, róg ulicy Krakowskiej. Katalogi 29 groszy — Kupuje stare książki płacąc najlepiej. 24393.

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 24220

ZA 80 GROSZY wykonuje wszelkie reparacje złotniczo wytwórnia Ropschitz, Sakuska 16. 1985

MAGAZYN MOD — „EMILJA“ Lwów, Sienkiewicza 2, poleca tylko przez krótki czas **KAPELUSZE SŁOMKOWE** od 5-15 złotych. 24388

PIĘCIO morgowy sad owocowy, blisko Lwowa przy szosie, oddaszaw. „Rozwój“ Legionów 3. 24374.

PRZYJMUJE — wszelkie przepisywanie na niemiecku polsku i po niemiecku. Listy pod J. W. do Adm. Wieku. 24256.

STROJENIE i naprawa fortepianów przyjmuje: — Artur Smutny, Chmielowskiego 5. Telefon 15-38. 24413

NAUKA

SZENKLÓWNA — Piekarska 44. Kurs kwalifikacyjny owentualnie też maturalny, od 12 lipca. Trzydziesty rok istnienia. Około 1.500 aprobowanych. 2347

NAUKA gry filmowej — najnowsza metoda w 4-6 tygodni zaleźnie od zdolności, tylko za 100-150 zł. dogodnymi ratami. — Dla biednych ulgi. Po nauce własne dziecica i stałe zajęcie w mieście i zagranicą. Informacje osobista z lekceja próbną i wpisowem 5 zł., od 6-7 wieczorem. Sekretariat: Lyczakowska 22, II. pietro, na prawo. 24355.

SŁUCHACZ filozofii przyjmio korepetycje na wsi podczas wakacji. Informacje uprzejmie prosz nadesłać pod „Sumienny“ do Adm. Wieku. 24354.

Wolne posady

KLUCZNICA. — obeznana dokładnie z każdą gałęzią gospodarstwa wiojskiego, oraz uprawą ogrodu, — umiająca dobrze gotować, rzetelna i oergiczna, poszukiwana zaraz. Zgłoszenia: ul. Badenich Nr. 3, pierwsze pietro. 24173

SALON sukien damskich Sykstuska 40, poszukuje uzdolnionych panien do sukien. 24041

POTRZEBNY od 25. b. m. dzierżawca do kasyna oficerskiego 6 p. lotn. Zgłoszenia między godz. 12 a 13 u oficera kasynowego na lotnisku Janowskiem. 24303

SLUSARNIA, Zamarstynowska 25, poszukuje na tychmiast czeladników do pracy i uczniów do nauki. 24244

POSZUKUJE się zdolna samodzielna robotnica do biątego haftu maszynowego. Posada w Przemysłu zaraz do objęcia. Zgłoszenia: O. Menius w Lwowie, Senatorska 4, II. p. 24277

BONA NIEMKA freblanka, władająca dobrze polskim, skromnych wymagań, tylko z dobrymi referencjami potrzebna zaraz do 3-letniego chłopca. Zgłoszenia przedpołudniem Bank Hipoteczny, Portier. 24155

PRAKTYKANT NA SZOFERA zostanie przyjęty. Wiadomość: Parowy wulkanizator gum samochodowych i powozowych A. Schustera, Lwów, Gródecka 29. 24016

POSZUKUJE się samodzielnego czeladnika slusarskiego na roboty budowlane. Zgłoszenia Mariusz Lwów, Gródecka 41. 24099

POSZUKUJE zdolna podreżną. Cicha 5, I. p., na lewo. 24398

DWIE panie — (tylko lepsze) do sprzedaży w lo kalu wzdłuż blokowana poszukuje fabryka wody sodowej, Bożnicza 11. 24401.

POSZUKUJE chłopca do nauki kapelusznictwa. J. Gottlieb, Lwów, pl. Strzelecki 15. 24248.

DWIE panie lepsze, jedna żydówka do sprzedaży w lokalu poszukuje fabryka wody sodowej, Bożnicza 11. 24396.

CHŁOPCÓW z początkami poszukuje natychmiast — ślusarnia, Piekarska 14. 24378

POTRZEBNA służąca od 15. czerwca do wszystkiego. Zamarstynów, Ogrodnicza 1. 24377.

POSŁUGACZKIE z praniem i gotowaniem poszukujemy. Koscher, Rynek 19, II. p. 24358.

AGENCI zdolni, niezawisli, poszukiwani; emeryci pier wozostwa. Zgłoszenia: Bałki 27, II. p., drzwi 6, od 10-2. 24373.

POSZUKUJE się dziewczynki do nauki krawiectwa, która była już w pracowni. Chorażczyzna II A. I. p. oficyny. 24371.

POTRZEBNY zaraz czeladnik krawiecki. Zimna Woda. 24369

SŁUŻĄCA do wazyńskiego z gotowaniem potrzebna. Zgłoszenia: Nowy Świat 4 I. piętro, na prawo, godz. 4-5. 24366.

PRAKTYKANTA młodszego do pokójki śniadankowego poszukuje „Morskio Oko“, ul. Klimentyny Tańskiej 3. 24356.

URZĘDNIK rachunkowy, tylko młody emeryt państwowy, znajdzie zajęcie w większym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia listowne z podaniem szczegółów i wieku oraz adresu pod „Niezła posada“ do Adm. Wiek. 24355

POSZUKUJEMY Panów energicznych, wymownych dobrze reprezentujących się w charakterze podróżujących. Dochód od 800-1000 zł. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Ster-Hng“. 24419.

POTRZEBNA podreżna — do pracowni sukien. Gródecka 51, II. p. 24399.

BIURO Machniewskiego — Kopernika 22, poszukuje: cukiernika, kelnera młodego, kucharki restauracyjnej do pensjonatów, — kelnerki fachowe, bony, służące, służącego. 24177

LOKALE

POKÓJ kawalerski umeblowany, oddzielne wejście, łazienka, zaraz do wynajęcia. Ul. Modrzejewskiej 7, (boczna Grunwaldzkiej) parter na lewo od 2-5 popoł. 24131

ZAMIENIE 4-pokojowe — słoneczne mieszkanie z komfortem, całe 2 piętro, z 2 balkonami, pięknie położone w Krakowie, na 4 lub 5-pokojowe we Lwowie. Blizsza wiadomość w cukierni p. Sotschka, plac Mariacki. 2384

OD 15. CZERWCA pokój umeblowany, utrzymany, lub bez. Ul. Dąbrowskiego 12, mieszka. 4. 23988

LOKAL BIUROWY — 3-4 pokoje, śródmieście — parter lub I. piętro, poszukuje poważna firma. Listy pod EMZET Biuro ogłoszeń Buehstaba, ulica Jagiellońska. 24205

POKÓJ z kuchnią poszukiwany od zaraz za rocznym czynszem. Listy pod „W“ do Adm. Wiek. — 24140

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje (zaraz) mieszkanie 2-3 pokoje z kuchnią, w śródmieściu, za czynszem 2-letnim z góry. — Zgłoszenia listowne pod „400 dolarów“ do Adm. Wiek. 24121

2 POKOJE próżne, komfort, telefon, śródmieście, tylko katolikowi kawalerowi za czynszem do wynajęcia. Listy do Adm. Wiek. pod „120 złotych“. 24156

URZĘDNIK przyjmie — 1 pana na wspólne mieszkanie; pokój ładny. Ul. Królowej Jadwigi 12, — mieszka. 16. 24159

POKÓJ słoneczny, cichy, z utrzymaniem, dla jednego lub dwóch studentów lub oficerów. Gródeckiej Nr. 4, drzwi 14. 24307

3 LUB 2 pokoje z kuchnią poszukuje najchętniej koło Techniki; warunki zależne od umowy. Goścyla Mickiewicza 26. 24257

ELEGANCKI duży pokój z komfortem od zaraz do wynajęcia. Janowska 52; II. p. u ppaństwa Willmana. 24289

CZŁONEK niemieckiej ekspedycji filmowej, szuka ładnego, bardzo czystego umeblowanego pokoju. — Centrum miasta pożądane. Listy pod „Ekspedycja“ do Adm. Wiek. 24288

POKÓJ frontowy umeblowany do wynajęcia. Ulica Supińskiego 5, drzwi 1 — 24240

SZUKAM lokal na warsztat stolarski najchętniej 60 m kw. powierzchni, — suchego i jasnego; wynajmę też pokój z kuchnią w tam samym miejscu; warunki wedle umowy; pośrednictwo niemy. kłoneczne. Listy do Adm. Wiek. pod „Warsztat i mieszkanie“. 24053

POKOJU kawalerskiego, frontowego, słonecznego — z osobnym wejściem umeblowanego lub nie w śródmieściu poszukuje. Listy pod „Teku“ do Adm. Wiek. 24403.

TRZYLETNI CZYNSZ zapłać z góry, ewentualnie przyjmę warunki umowne za trzy pokojowe mieszkanie z komfortem. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Dobry lokator“. 24393

DWA pokoje umeblowane z osobnym wejściem, dla bezdzietnego małżeństwa lub starszego pana, albo na czas wakacji dla przyjezdnych. Nabelaka 31. — 24407

POKÓJ dla jednego lub dwóch panów. Wolność 3; parter prawy. 24386

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje frontowe umeblowane Teatyńska 11, parter. — 24385.

DWÓCH panów lub panie przyjmę na mieszkanie — zaraz. Mochnackiego 26 — parter, Seibatowa. 24381

DO 600 ZŁOTY w drodze czynszu z góry, dam za pokój kawalerski próżny, wejście z klatki w okolicy Chorażczyzna, Zyblikiewicza, Konopnickiej, Sakramentek, Watowa. Oferty pod „Kawaler 600“ Adm. Wiek. 24373.

POSZUKUJE mieszkania z komfortem 3 lub 4 pokoje z kuchnią i łazienką w centrum, za dwuletnim czynszem z góry, wprost od właściciela lub za zwolnieniem tegoż. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod S. D. 24376.

POSZUKUJE od 1. lipca noclegu. Mam własną posesję. Listy do Administr. Wiek. pod „1 lipiec“. — 24375.

DWA pokoje, kuchnia, łazienka do wynajęcia; pozycja wymagana. Listy pod „Zaraz“ do Administr. Wiek. 24337.

DAM za procent pokój z kuchnią w okolicy Pijarów. Listy pod „400 dolarów“ do Adm. Wiek. — 24374.

UMELOWANY pokój — dla pani z używaniem kuchni na ul. Pijarów 36. 24273.

POKÓJ frontowy w śródmieściu, z używaniem kuchni, umeblowany dla pana lub bezdzietnego solidnego małżeństwa zaraz do wynajęcia. Listy pod „W“ do Adm. Wiek. 24285.

MŁODE małżeństwo bezdzietnie poszukuje pokoju z kuchnią w dzielnicy VI. ewentualnie gdzieś indziej, za czynszem jedno lub dwurocznym z góry. Zgłoszenia: ul. Lwowskiej Dział 1. 7 pod Preisner Marja w podwórzu — na prawo. 24304

POKOJE w Pustomyślach do wynajęcia. Listy pod „Zdrowo“ do Adm. Wiek. 24343.

STUDENT z niższego gimnazjum i z dobrego domu znajduje bardzo dobre mieszkanie oraz utrzymanie od 1. września. Zgłoszenia pisemne do końca bieżącego miesiąca do dozycy domu, ul. Mochnackiego 38. 24366

MŁODA intel. krawczyni, przenajca poza domem poszukuje mieszkania przy samotnej osobie. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Miriam“. 24354.

POSZUKUJE 1-2 mebl. pokoi z użyciem kuchni, gazu i łazienki o ile no żłwie przy samotnej osobie. Listy z podaniem warunków pod „Solidne małżeństwo“ do Adm. Wiek. 24353

POKÓJ umeblowany słoneczny, z balkonem — na kursa albo stało do wynajęcia. Zofii 3, drzwi 18, III. p. 24352.

POSZUKUJE się elegancka garsonierę z meblami lub bez. Łazienka wymagana. Zgłoszenia: Lwów, ul. Mirowskiego Nr. II; Szkoła Muzyczna. 24301.

NIE umeblowane dwa pokoje z kuchnią od gospodarza poszukiwane, warunki listowne pod „Czynsz z góry“ do Adm. Pośrednictwo wynagrodzi. 24414.

POSZUKUJE 3-4 pokojowego z kuchnią mieszkanie, suchego, słonecznego, blisko śródmieścia dwuletnim czynszem z góry. Zgłoszenia: Mierzeńska — Kochanowskiego 8, Dom P. K. O. codziennie między godz. 1-4 popoł. 24361

OBSZERNY sklep z wystawą do odstąpienia — z powodu słabości — na szwalnie, na pralnie białych, na pracownię blacharską, krawiecką, szewską. Wiadomość: Kochanowskiego 45, u fryzjera. 24264.

Kupno-Sprzedaż

PREZERWATYWY i **BŁONY** RYBIE E. F. E. F. — najpewniejsze poleca tylko Perfumeria FEDERA — Lwów, Sykstuska Nr. 7 — 2014

DYWANY, FIRANKI, materace meblowe, poleca najtaniej Kizales i Margulies, Lwów, Sykstuska 18; 1505

KAMIENICA nowoczesna dwupiętrowa, 15 pokoi na piętrze — czynsz podstawowy 18.000 koron rocznie, okolica Sapiehy, cena — 19.000 dolarów. Dom piętrowy koniec Kochanowskiego 2 razy 3 pokoje, komfort, ogród 300 sążni, cały wolny, cena 4000 dolarów sprzedaje Centralna Agencja Kopernika 14. 24411.

KAMIENICE nowoczesne, rentowne, od 5-25.000 dolarów. Kilka w il z ogrodami całe wolne od 5 do 20.000 dolarów sprzedaje Centralna Agencja, Kopernika 14. 24411.

GOSPODARKA warzywno-ogrodnicza, 6 morgów z budynkami, na perferiach, korzystnie sprzedaje Skomrowski, Chorażczyzna 10. 24280

KUPIĘ dom czynszowy — przy tramwaju; wkład 3.500 — 5.000 dol. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Dom czynszowy“. 24125

DO SPRZEDANIA kamienica II. piętrowa, z pełnym komfortem ze sklepami przy ul. Gródeckiej — dochód bruto około 950 zł. za cenę 13.500 dolarów — wkład 11.500 dolarów. — Wiadomość Fr. Muszak — Lwów, Janowska 72, od 2-5 popoł. Telefon 44-17. 24310

ROWER męski PUCH, — z wolno biegiem amerykańskim, model 1926, okazynie do sprzedania. Polski Związek Techniczno-handlowy, Gródecka 2. — 24308

Kwas siarkowy do akumulator. 23 0°Be. 27 0°Be. i 66 0°Be. chemicznie czysty dostarcza każda ilość „ARGON“ Lwów, Sapiehy 31. Telef. 25-72. 2401

PARCELE przy ul. Grochowskiej 253 sążni — po 4 i pół dol. — 104 sążni apartamentu przy drodze Wuleckiej po 3 dol., różne mniejsze i większe kamienice sprzedaje CELESTAS Jagiellońska 17. 24193

NAJPIĘKNIEJSZE TORKI, PARASOLKI DAMSKIE ostatniej mody, najtaniej poleca — Rudolf Fluhr, Legionów 21.

PERFUMY FRANCUSKIE Kosmetykę, bajecznie tanio poleca Rudolf Fluhr, Legionów 21. 2134

ZARÓWKI oszczędnościowe Philipsa — Osrama, żelazka, garnuszki — grzałki — dzwonki oraz materiały elektrotechniczne dostarcza najtaniej ELEKTROMECHANIK, Piekarska 5. 23708

PIANINO czarne krzyżowe okazynie za cenę 1650 zł. sprzedam: — Smutny, Chmielowskiego 5. 24415.

OKAZYJNIE do sprzedania nowy parokony 48 wóz. Ogiadać: Szpitalna 48 24019

WIELKA ENCYKLOPE-DJA powszechna 48 tomów oprawionych w ozdobny półskórek w dobrym stanie do nabycia w Księgarni Hasklera w Stanisławowie. Cena 600 zł. 24090

PARCELE 365 sążni, Sadownicka górna sprzedam. Wiadomość: Domagaliczów Nr. 4, I. piętro. 23863

W OBROSYNIE jest parca budowlana do sprzedania: Blizsza wiadomość: Lwów, Piekarska Nr. 91; Stasina. 24184

SPRZEDAM sklep rzeźniczy z urządzeniem — lub przyjmę spółnika z odpowiedzialnym nie dużym wkładem. „Rozwój“, Legionów Nr. 3. 24147

Pneumatyki „MICHELIN“
niżej cen cennika sprzedaje najkorzystniej
WITOLD TRANDA
Lwów, ul. Podleskiego I. 2. 2360

WANNY trwale kapielowe 28 zł. gdziekolwiek te same 40 zł., poleca własnego wyrobu Wojciech Zajac Ossolińskich 14. Telefon 40-32. Roboty dachowe, krycie i malowanie wykonuje w ratach. 2336

NA WYJAZD! Sprzeduje perkale na szlafroki 1.30; płótno angielskie 1.55, — krepony 1.70, opał wzorzysty 1.95, perkalinę 2.70, kolorowy batyst na bieliznę 2.65, jedwab szkocki 3.40, flanelowe koce 11, — sienniki 4.70, szafiry od 1.75 B. J. WATT, Lwów, ulica Furmańska 1 A. 24328

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz. Gotówka. — Nowacki, Piłsudskiego 17. 34406

BRYCZKA niezwykła do sprzedania. Św. Zofii 61. 24349

MASZYNY do szycia na dogodnych warunkach. — Listy pod „Praktyczność“ do Adm. Wiek. 24405.

PATME duża kupię. Zało szenia telefonicznie Nr. 979 popołudniem. 24384.

Pryw. Gimnazjum A. Warzenicy we Lwowie Listopada 52 przyjmuje wpisy 23906

KASA ogniotrwała okazynie do sprzedania. Blizsza wiadomość: Zakład fryzjerski Morski, Zyblikiewicza 9. 24372

SPRZEDAM dużą, wolną realność (Sądowa Wisznia tania, dogodnie. Głowińskiego 23, lewy parter. — 24362

110 SPRZEDANIA Instro i sukna wełniana (jasna haftowana). Kalcza 16 A. I. p. 24259.

KUPIE garnitur klubowy lub dwa fotole. Wiadomość: Biuro dzienników Buchstaba, Jagiellońska 7. 24321

KUPIE wózek dziecienny; Janowska 63, p. Łaszawska. 24241.

OKAZJA! Sprzedam z po wodu wyjazdu prawie nowy płaszczy krymski, fason najmodniejszy za gotówkę. Listy pod „Krym“ Adm. Wiek. 24260

SPRZEDAM tania wózek dziecienny prawie nowy — Kętrzyńskiego 66, parter, na prawo. 24276

4 SŁOWA 2258 4
ZEGARKI GUTERMAN
4 SYKSTUSKA 14 4

DOM murowany z sadem 19 parcel po 100 sążni — obok rogatki Wuleckiej — sprzedaje gospodarz, ulica Gródecka 59. 24390

KAMIENICA dwupiętrowa, komfort, sklepy, wolne mieszkanie koło dworca, sprzedaje Skomrowski, ul. Chorażczyzna 10. 24281

APARAT fotograficzny, pierwszorzędnej marki, w bardzo dobrym stanie kupie okazynie. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Aparat“. 24404.

DELATYN. Willa murowana, 10 pokoi, 400 sążni ogrodu, budynek osobny, 10 komórek na „Horysau“ 3.500 dolarów sprzedaje Skomrowski, Chorażczyzna 10. 24282

KUPIEMY jeleni, sarenki koszty. Wydzierżawia starszą maszynę do pisania. Bolechów Nowy-Babilon 2, Ryńkiewicz. — 2411.

DOM z ogrodem sprzedam. Pijarów 64. 24214. **FORD** drożka do sprzedania; Sapiehy 9, II. piętro, prosto. 24160

Praktyczne Upominki dla matrzystów-ek poleca najtaniej skład zegarmistrzowski-jubilerski J. DĄDROWSKI-ROZWARZEWSKI Akademicka (hotel George'a) 2. Własna pracownia. 2105

FORTEPIAN — wybitnej marki, prawie nowy, znakomity, wykintny, sprzedam. Cena konkurencyjna. Kopernika 26, Skłoniarska. 24194

KASE kontrolna „National“ w dobrym stanie — kupię za gotówkę. Listy z podaniem ceny i serpu ewentualnie numeru pod „National“ do Administr. Wiek. 24116

SZPALET dla sklepu — komplet z roleta żel. okazynie sprzedam. Wiadomość: Łyczaków Nr. 11 — Cukiernia. 24123

DOMEK w gaścis wily 7 ubikacji, własna, ogródek okolica Pohulanki za 2000 dol. Wiadomość Pańska 21 II. p., front, drzwi Nr. 9. 24224

FORTEPIAN krótki czarny piękny ton, sprzedam tania. Łyczakowska 37 — podwórze, I. piętro, lewy. 24272

FORTEPIAN krótki krzyżowy sprzedam. Miłobrodzka, Kampana 15. 24037

Posad poszukuje

Światowa produkcja papieru.

EMERYTKA bezdzietna — wiek średni, rozumie gospodarstwo wiejskie, szuka posady za gospodyni. Listy pod „Wdowa z Prowincji“ do Adm. Wiek. 24126

DO WSZYSTKIEGO szukam miejsca od zaraz; — jestem uczciwą, pracowitą i lubię czystość. Listy pod „Jadwiga“ do Administr. Wiek. 24114

MŁODY buchalter, administrator handlowo-przemysłowy poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia „Obrotowy“ Administracja. 24219

RUTYNOWANA nauczycielka gry na fortepianie — wyjedzie na wakacje na wieś. Listy do Administr. Wiek. pod „Fortepian“ 24152

BIURO Niemczyńskie. Lwów, plac Akademicki 3. Telefon 18-61, poleca Francuski na wakacje i na stałe. Niemki, bony Polki, pielęgniarki, nauczycielki, nauczycieli, zarządczyni, kłucznice, gospodynie, — krawcowa, ogrodnik, — woźniców, maszynistów, — buchalterów, buchalterki, — oficyalistów gospodarczych kowali, — restauracyjnych kucharzy, kucharki, kolnerki, także sezonowych. 24342

RUTYNOWANY technik budowlany poszukuje pracy w mieście lub na prowincji, najchętniej na budowę. Wymagania skromne. Listy dla „Technika“ do Adm. Wiek. 24323

OSOBA lepsza umiająca dobrze gotować — szuka miejsca w lepszym domu, w miejscu, na wyjazd lub do restauracji od zaraz. Listy pod „123“ do Adm. Wiek. 9267

POSZUKUJE posady kasiarki do apteki lub drogerii (złote kaneje). Listy pod „Pracowita“ do Adm. Wiek. 23545

INTEL. panna poszukuje posady. Zajmie się dzieckiem lub chorą osobą. — Wyjedzie tylko w góry. Łaskawe zgłoszenia Lwów, ul. Praniejskańska 17, — I. p. p. Weynowska. 9266

ZA OTRZYMANIE posady inkasanta lub woźnego — dam kaneji 150—200 zł. — Łaskawe listy pod „200“ do Adm. Wiek. 24320



(b) W Dreźnie odbyła się w tym roku doroczna wystawa, poświęcona produkcji papieru. Najciekawszym obiektem wystawy jest zobrazowanie ilości papieru, zużywanego przez cały świat przez porównanie europejskiej i niemieckiej produkcji z pomnikiem bitwy narodów w Lipsku.

Rycina nasza przedstawia światową produkcję papieru w porównaniu z Europą i Niemcami. Pomnik w Lipsku zajmuje przestrzeń 130.000 metrów kubicznych. Jeśli ustalimy tą wielkość jako 1, a ciężar jednego metra kubicznego papieru na 900 kilogramów, to roczna produkcja papieru w Niemczech wynosi 11 razy, w Europie 37 razy, a w całym świecie 90 razy tyle co zawartość pomnika. Różnicę produkcji przedstawiają ustawione obok miniaturowe pomniki bele papieru.

MŁODA, bezdzietna osoba szuka posadę gospodyni, również mogłaby oświecić chora osobę, małego ku temu pewne kwalifikacje i cierpliwość, tylko na wyjazd. Listy do Adm. Wiek. pod E. N. 24124

PRAKTYKI biurowej, — sklepowej, poszukuje panna władająca polskim, nie mieckim, kurs handlowy, pismo maszynowe. Listy pod „Skromna wynagrodzenie do Adm. Wiek. — 24402.

OSOBA intel. lat 35, poszukuje samistnej posady we dworze lub plebanji — zna się na gospodarstwie domowym, wiejskim i ku chni. Wymagania skromne. Listy do Adm. Wiek. pod „Wszehstronna“. — 24397

PIERWSZORZĘDNA krawczyni damska, przyjmuje roboty po niskich cenach. Launer, Ormiańska 20, — I. piętro. 24395.

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje jakiejkolwiek posady lub za dozorów do porządnej kamionicy. Łaskawe listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Pracowity“. 24382

PRZYJMUJE bielizny do prania damska i męska, starannie wykonuje i stosunkowo nie drogo. Ulica Zielona 36, w podwórzu, drzwi 10, małe donki. — 24363.

MŁODA osoba poszukuje posady gospodyni do jednej osoby. Listy do Adm. Wiek. pod „Zycie“. 24250

POSZUKUJE posady kasiarki za poręczeniem. — Listy pod „Węgierka“ do Adm. Wiek. 24007

STUDENTKA zgodzi się za towarzyszkę do starszej osoby na wyjazd. Listy pod „Marieta“ do Adm. Wiek. 24254.

Z DOBREGO domu, wykształcona, muzykalna panią, przyjmie posadę nauczycielki, lektorki lub do towarzyszenia jednej osoby. Listy do Administr. Wiek. pod „Kultura“. — NA WŁASZ wyjeżdża nauczycielka żydowska, która udziela w języku niemieckim i polskim, literatury historii, korespondencji, — jakoteż ogólnego wyższego wykształcenia. Listy pod „Nauka“ do Adm. Wiek. 24364.

SAMOTNA wdowa gospodarna, umie wszelkie drobne naprawy domowe, — zajmie się domem u jednej starszej pani lub pana; mam długoletnie świadectwa. Listy do Adm. Wiek. pod „Zagodna Oparska“. 24265.

Wolne posady

FOSZUKUJE platz agenta z działu kolonialno — delikatesowego. Ulica Legionów 35, drzwi 10. Zgłoszenia od 2—3. 24387.

CHEŁPAK intel. do usług gości potrzebny. Ulica Pańska 6, Cukiernia. — 24383.

RETUSZER (ka) pozytywni, zostaną przyjęci. Zgłoszenia „Portret“, Lwów — Magazynowa 4, II. piętro. 24392

POTRZEBNA zdolna, młoda, zostaną przyjęci. Zgłoszenia „Portret“, Lwów — Magazynowa 4, II. piętro. 24392

POSZUKUJE pomocnika fryzjorskiego. Sekler, — fryzjer, Skole. 2410.

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojsk. Gabryel Brathspies, or. rez. I p. sap. kol. wydana przez P. K. U. Jarosław 24109

ZGUBIONO w pociągu Krasne — Brody książkę robotniczą (rachunkową). Znalazcę proszę za sowitym wynagrodzeniem wrócić: Brody, Folwarki Wielkie, Budyk. 24370.

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową i kartę mobilizacyjną — wydana przez P. K. U. Lwów — powiat. Blaustein Jakób. 24351

DZIEPAK Roman, ur. 1903 w Kąkolowce pow. Łęszów, unieważnia skradziono na 7. kwietnia książeczkę wojskową i mobilizacyjną wystawioną przez P. K. U. Rzeszów. 24241.

Korespondencje

MAJUTKA. Czekalem na próżno. Czwartek rano już wyjeżdżam. Serdeczny uścisk. 24418.

WYGODNE, TRWAŁE I TANIE OBUWIE na lato, z płótna, skóry i t. p. poleca i wykonuje na zamówienia, znana z solidności 1790 FABRYKA PANTOFLI I PAPUCZY UL. WRONOWSKA 4 (boczna Kopernika)

Sereal
PRAWNIE STRZEŻONE

Tępi radykalnie muchy, szwaby, mole, pchły i wszelkie owady.

Do nabycia we wszystkich Aptekach i Drogerjach. 22142

OTOMANY
2142 LWÓW SOBIESKIEGO 21.

Materace włos. i spręż. Kanapki, Kapy, Firanki itp. poleca na raty i za gotówkę E. Hagler. Uwaga na firmę i Nr. domu 21.

„MARKA ŚWIATOWEJ SŁAWY“

Dla zdrowia dzieci!
oraz powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
I MYDŁO HYGIENICZNE

dla niemowląt i dzieci



Tysiące podziękowań! Ostreżenie nie przed nastawianiem! Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach.

S. HAY, aptekarz, Lwów.

Taśmy hamulcowe do samochodów

sprzedaje po cenach konkurencyjnych 2094 „SKA“, Lwów, Wałowa 11a.



Żarówki

oszczędnościowe, oraz wszelkie materiały elektrotechn. najtaniej nabyć można tylko w firmie „ELEKTROS“, Lwów Długosza 1